

Święto narodowe Cypru Depesza z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Republiki Cypryjskiej, przypadającego w dniu 1 października, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Spiroasa Kiprianu. (PAP)

Święto narodowe Nigerii Gratulacje z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Federacyjnej Republiki Nigerii, przypadającego w dniu 1 października, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do szefa federalnego rządu wojskowego Nigerii gen. Olu-seguna Obasanjo. (PAP)

Depesza Henryka Jabłońskiego do prezydenta Ghany

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Ghany Hilli Limanna z okazji objęcia przez niego tego stanowiska. (PAP)

30 rocznica proklamowania ChRL Depesza z Polski

(P) Z okazji 30 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, Rada Państwa PRL i Rada Ministrów PRL wystosowały do Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL oraz Rady Państwowej ChRL depeszę z pozdrowieniami i życzeniami dla narodu chińskiego.

Życząc narodowi chińskiemu sukcesów w budownictwie swej ojczyzny — głosi m.in. tekst depeszy — wyrażamy nadzieję, że rozwój i normalizacja stosunków między naszymi krajami służyć będzie interesom obu narodów, umacnianiu ich tradycyjnej przyjaźni oraz utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie. (PAP)

Pierwszy tydzień debaty generalnej ONZ

NOWY JORK (PAP). Pod koniec pierwszego tygodnia debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego przemawiał m.in. przedstawiciel Nikaragui, Afganistanu, Ugandy, Wietnamu, Bułgarii, Jugosławii i Madagaskaru.

Owacyjnie witany przez Zgromadzenie członek junty rządu odbudowy narodowej Nikaragui, Ortega Saavedra stwierdził, że przez 31 lat „Somozizm” uzurpował sobie prawo reprezentacji Nikaragui w ONZ. Dopiero 19 lipca br. kraj ten został członkiem ONZ.

Nikaragua znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji ekonomicznej i m.in. liczy na poparcie ONZ w sprawie przejęcia sadziska zagranicznego przez (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Rozpoczyna się rok akademicki

(P) Zapelnia się dziś uczel-niane aule. Profesorowie w u-roczystych togach, zaproszeni goście i studenci wysłuchują rektorskich przemówień i wy-kładow inauguracyjnych, będą świadkami słubowania i imma-trykulacji najmłodszych. Aż wreszcie chóry zaśpiewają „Gaudemus”. Rozpocznie się nowy rok akademicki.

Jak w każdym z poprzednich, najważniejszym obowiązkiem studentów będzie solidna nauka, zaś podstawowym zadaniem nauczycieli akademickich rzetelna praca dydaktyczna, wychowawcza i naukowo-badawcza. Statym bowiem dążeniem naszego szkolnictwa wyższego jest i zawsze będzie coraz lepsze przygotowanie absolwentów dla potrzeb kraju i coraz ściślej-sza współpraca z praktyką. Dlatego, od kilku już lat uczel-nie dokonują stopniowo, z roz-wagą, określonych zmian w pla-nach i programach kształcenia i wychowania. W polowie lat 80-tych ma być uruchomiony nowy model wyższej uczelni: nauki, bo w sposób nowoczesny kształcą specjaliistów dla rozwijających się w szybkim tempie gospodarki, kultury, o-światy i życia społecznego. Dziel-siej absolwenci będą decyzo-wali o rozwoju Polski przysz-łego wieku.

Rozpoczynający się rok aka-demicki przyniesie kolejne zmiany w procesie nauczania i wychowania poszczególnych ucze-lni, wydziałów, instytutów i

kierunków studiów. Stosownie bowiem wprowadzane są one najpierw tam, gdzie istnieją lu-temu pomyślne warunki. Będą też kontynuowane lub rozpoczę-ne prace nad dalszymi, pro-pozycjami przez specjalistów przemianami dotyczącymi np. indywidualizacji studiów, udo-skonalenia systemu przyjęcia na uczelnie, lepszego rozpozna-nia potrzeb niektórych regionów na absolutnowo o określonych spe-cjalnościach.

Wreszcie, będzie się ten rok różnił od poprzedniego więk-szym udziałem uczelni i so-cjalnie bogatym wyposaże-niem sal wykładowych, labora-toriów, pracowni i bibliotek. I w tej bowiem odmianie, szkolnictwo wyższe zmierz-a, może zbyt wolno, ale systema-tycznie, do rozpoznania po-rzeb kadry i słuchaczy.

Nie wszystkie uczelnie osią-gnęły jeszcze radenałający po-siem rozwoju, wszystkie jednak mają ambicję jak najlepiej spełniać swoje obowiązki. W istocie, będzie się o to starać 48 tys. studentów. Blika 15 tys. dydaktyków i naukowców, tysiące pracowników admini-stracyjnych, technicznych, gos-podarczych, a także wszyscy współpracownicy i przyjaciele ucze-lni wyższych. W dniu inau-guracji trzeba im życzyć powo-dzenia w pracy, aby za rok, znów mogli mówić o dokon-a-nym postępie w rozwoju ich uczelni. (REM)

(Czytaj też artykuł na str. 2)

3 mln hektarów pól obsiane zbożami ♦ Opóźnienia w dostawach nawozów sztucznych ♦ Sprawny przebieg wykopków ♦ Dobre plony kukurydzy

Rolnicza jesień na polach

Informacja własna

(P) Rolnicy nie mają powodów, aby narzekać na pogodę. Mało opadów, dużo słońca, nie są niskie temperatury — lepszych warunków do jesiennych prac polowych wymarzyć sobie trudno. Nie dziwnego, że tempo prac polowych jest bardzo duże.

Obecnie, jeśli tylko nie pada, każdego dnia zbiera się ziemniaki z ok. 100 tysięcy hektarów pól, a na blisko 300 tysiącach hektarów sieje się zboża ozime. Dotychczas obsia-no już ozimami blisko 3 mln hektarów pól. Jęczmień jary, który w ostatnich latach da-wał u nas dobre plony zajął 180 tys. hektarów, znacznie

większą powierzchnię niż w roku ubiegłym.

Stosunkowo dobrze przebiega siew poplonów ozimych, które zajęły już 850 hektarów pól, pod-czas gdy przed rokiem o tej po-rze zasiano je na 500 tys. hek-tarów.

Kończy się już rozprawdza-nie nasion zbóż ozimych. Przed-siebiorstwa nasienne zakończyły badanie ziarna. Obecnie dostar-czono rolnikom całość żyta, a

bitkie końca są dostawy jecmienia i pszenicy. W sumie tej jesieni rolnicy otrzymają ok. 300 tysięcy ton ziarna siewnego.

Gorzej jest natomiast z na-wozami sztucznymi przeznaczonymi na zasilenie pól przed sie-wami. W trzecim kwartale do-stawy nawozów azotowych są o ok. 8 proc. mniejsze od planu, fosforowych o 10 proc., a pota-sowych o 25 proc. mniejsze niż zakładały plany. W sumie rolni-cywni brakują blisko 80 tys. ton nawozów licząc oczywiście w czystym składniku czyli azo-tu, fosforze czy potasie.

Opóźnione są też dostawy wapna nawozowego. Sisała one ponad 140 tysięcy ton, też licząc tylko czysty składnik. Straciła nadrobić kółka rolnicze dostarczając wapna uzyskiwanego z lokalnych pokładów kredy, ka-mienia wapiennego czy wapno pochodzące z cukrowni.

Sprawnie przebiega zbiór ziemniaków. W ciągu ostatniego tygodnia rolnicy wykopali ziem-niaki rosnące na ok. 600 ty-sięcach hektarów, a więc a po-wierzchni dwa razy większej niż w analogicznym okresie u-biegłego roku, lecz pamiętamy jak koczownicza porośła wtedy panowała. W niektórych wo-jewództwach ziemniaczane wy-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zgorzelec, Łysa Polana i Okęcie uaiopularniejsze

Ruch na przejściach granicznych

Informacja własna

(P) Rocznie 10,7 mln cudzo-ziemców przyjeżdża do Polski i 11,5 mln mieszkańców naszego kraju wyjeżdża za granicę. Największe natężenie występuje latem, w sezonie wyjazdów urlopowych i wakacyjnych.

Ruch koncentruje się na kilku tylko przejściach z ogółem 33 służących turystom, jak np. w Zgorzelcu (rocznie przekracza tu granicę 5,7 mln osób), w Łysej Polanie (liczba przekroczeń dziennie sięga nieraz 18 tys.) i na lotnisku Okęcie (1,5 mln osób rocznie).

Są one w większości mało funkcjonalne, o ograniczonej przepustowości, czas oczeki-wania wydłuża się więc nieraz do 6-7 godzin. Przejścia graniczne są za ciane. W hall lotniska Okęcie np., obliczanej na 700 tys. osób rocznie, odprawia się dwukrotnie więcej pasażerów. Za mało jest przy tym punktów kontrolnych, które zresztą zty-kle nie wszystkie są czynne. Bardzo złe warunki panują też m.in. na przejściach w Łysej Polanie i Chorzowie.

Trudności powoduje również inne przyczyny — np. do Ze-brzydowic żaden pociąg mie-dzynarodowy w tym roku nie przyjechał planowo, ważny częś-cio są nie okwielione. To też opóźnia odprawę graniczną.

Przejścia obliczane były na znacznie mniejszy ruch. Kiedyś ze Swinoujście odpływały 2 promy dziennie, dziś już 8. Część przejść przeznaczona była wyłącznie dla ruchu lokalnego, teraz nie są one w stanie sprawnie obsłużyć wszystkich podróżnych.

Opóźnienia w odprawie pod-różnych powoduje też brak ak-tualnej informacji o przepisach celnych i dewizowych, zła współpraca instytucji turystycz-nych, a nieraz i zła organizacja kontroli granicznej. Brakuje też możliwości noclegu przy granicy, za wcześnie zamykane są stacje benzynowe, położone czasem przy bocznych drogach.

Ocenie usług turystycznych i ruchu na przejściach granicznych poświęcone było ostatnio posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Oceniono na nim także efekty

działalności międzyresortowego zespołu do spraw ułatwień granicznej odprawy podróżnych i realizacji uchwały Rady Mini-strów w sprawie modernizacji przejść granicznych. (mk)



Po raz jedenasty Czytelnicy „Życia Warszawy” odwiedzili Fabrykę Samochodów Osobowych. Na zdjęciu zwiędający oglądają taśmę montażu Poloneza.

Fot. Zdzisław Kwilec

Dla olimpijskich gości

z mgr. Stanisławem Bolkiem
dyrektorem moskiewskiej
delegatury CHZ „Budimex”



(P) Za pośrednictwem CHZ „Budimex” eksploatujemy usługi budowlane do różnych krajów. Przed kilkoma miesiącami „Budimex” powołał delegaturę han-dlową w ZSRR. Czy oznacza to szerzącej wejście na ten rynek?

— Nasza delegatura została powołana dopiero 1 lutego br., ale kontakty pomiędzy budowlanymi Polską i Zw. Radzieckie-

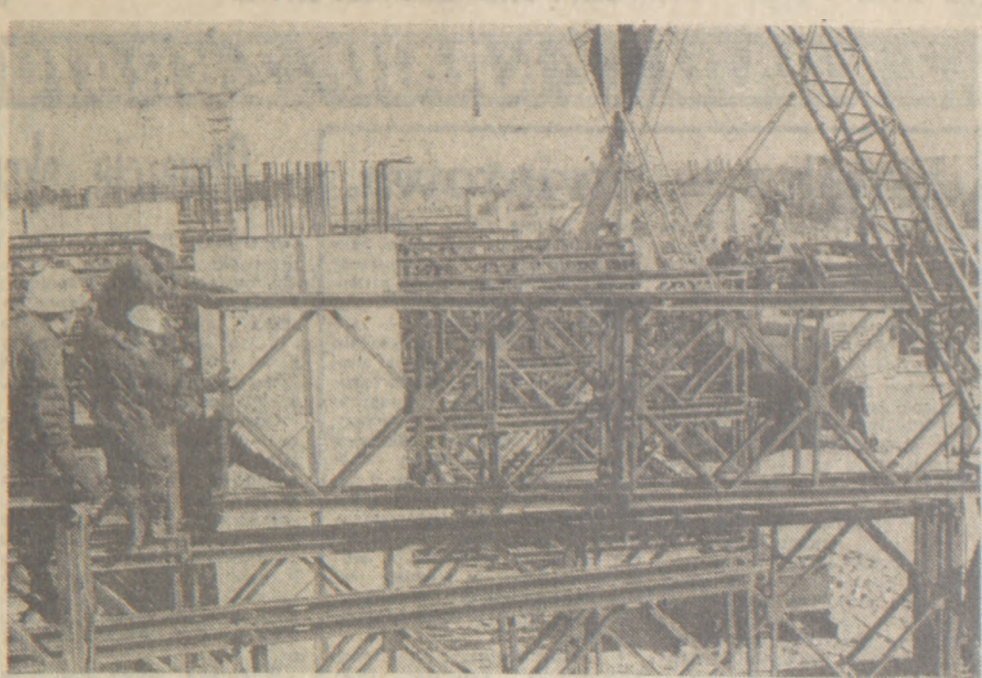
W noey przymrozki

Sloneczny wyz nad Polską

Informacja własna

(P) Obszar Polski nadal saaj-duje się w słońcu słonecznego wyżu. Po nocnych przygrun-towych przymrozkach, które wy-stąpiły niemal w całym kraju, niedziela była pogodna, ale dość chłodna. W południe termome-try wskazywały od 9 st. w Su-walskach do 14 st. w Szczecinie i Słubicach. W Warszawie no-żowano 13 st. W górach: na Kasprowym Wierchu było 4 st., a na Śnieżce 3 st.

Na mapach pogody nie widać większych zmian. Polska nadal (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 1



Operacja wiadukt. Od soboty 29 ub.m. od godz. 7, na budowie Trasy Toruńskiej, przy skrzyżowaniu z Wisłostadą trwa operacja montowania mostu składanego typu Bayle jako konstrukcji wspierającej szalunek przyszłej jezdni 100-metrowego wiaduktu. Noibatorski projekt pozwala na skrócenie czasu budowy z 5 miesięcy do 11 dni (łącznie z elektryfikacją). Operacja prowadzona jest przez 11. Warszawską Brygadę Saperów oraz fachowców z „Beton-Stalu”, a zakończenie nastąpi w poniedziałek.

Fot. Ryszard Przedworski

Otwarcie ekspozycji francuskiej w Państwowym Muzeum w Oświęcimiu Patriotyczne zgromadzenie społeczeństwa

(P) 30 września podczas patriotycznego zgromadzenia społeczeństwa otwarta została w Państwowym Muzeum w Oświęcimiu, w bloku nr 20 hitlerowskiego obozu koncentracyjnego — stała ekspozycja poświęcona walce i martyrologii Francuzów, zorganizowana z inicjatywy Urzędu d/s Komitantów PRL i sekretariatu stanu b. komitantów Republiki Francuskiej.

Uroczystość zgromadziła liczne rzesze społeczeństwa, w tym komitantów, byłych więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady, przy-

byli przedstawiciele władz, o-rarz delegacja najmłodszego pokolenia Polaków. Obecna była kilkudziesięciopokolenowa grupa Francuzów — wśród nich więźniowie Oświęcimia.

Nad drzwiami 20 pawilonu napis w języku polskim i fran-cuskim głosi: „Walka i marty-rologia narodu francuskiego 1939-1945”, obok flagi Francji, Polski, flagi więziarskiej. Przed krematorium i Ścianą Straż-olona znicze — symbol hołdu

żyjących dla tych wszystkich, którzy ponieśli męczenną śmierć z rąk niemieckich ludo-bójców. W obozie Auschwitz-Birkenau zginęło ponad 4 mln osób z 28 państw.

Głos zabrał minister ds. spraw komitantów PRL, gen. dyw. Mieczysław Grudziński. Na ziemi polskiej — powiedział — zora-nizowane zostały przez fa-szy-zmowskich ocalałych i prowa-dzili swą straszliwą działalność zaski obozów śmierci i zagłady; tu wcielone zostały w swój do-tworczy kształt ludobójstwo, które później wstrząsnęło su-mieniem świata. W tym ludo-bojczym łańcuchu, ogniem szczególnym był oboz w Oświe-cimiu-Brzezina. Tu naszym (D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Papież Jan Paweł II zakończył wizytę w Irlandii

DUBLIN (PAP). Ubiegłą sobo-tę i niedzielę papież Jan Paweł II spędził w Irlandii, która była pierwszym etapem jego trzecie-j z kolei podróży zagranicę. Po powitaniu na lotnisku w Dublinie Jan Paweł II przybył helikopterem na teren stolecz-nego parku Phoenix, gdzie od-prawił pierwsze nabożeństwo i wygłosił kazanie. Każdy z re-ży wiernych przybyłych na to

nabożeństwo został pojedynczo skontrolowany przez policję, która w ten sposób chciała uchronić papieża od ewentual-ności tamachu terrorystycznego. Drugie nabożeństwo odprawił papież w sobotę w miejscowości Drogheda znajdującej się o 50 km od Dublinu. Czasy rozległy teren na którym zebrały się rzesze wiernych, otoczony został przez policję zasiekami z drutu kol-tasowego, przy którym co 10 me-trów czuwał żołnierz z pistole-tem gotowym do strzału. W wy-jatkowe środki ostrożności wpro-wadzone w związku z obecnością w Drogheda wielu osób przy-byłych z niedalekiej Irlandii Północnej.

Rewizjonistyczne akcenty zjazdu CSU

Od stołego korespondenta
ZBIGNIEWA
RAMOTOWSKIEGO

Monachium — Bonn, 30 września (P). Wybori 1980 r. mają zna-czenie spokojne, rozstrzygające o dalszym losie, albowiem musi zostać przerwany rozwój pro-wadzący w niemieckim przy-szłość. Oto wnioski końcowe przedstawiony przez Franza Jo-sefa Straussa na zakończonej w Monachium zjeździe CSU.

Kamandyndra przeprowadziła ponownie wybranych (98 procen-ta głosów) przewodniczącym bawarskiej partii i zarazem wspólnego kandydata CDU i CSU na kanciera odnosi się do Republiki Federalnej pod rzą-dami koalicji SPD-FDP. Po-godne, bezpieczne losy tego kraju i Europy może zapewnić — zdaniem Straussa — tylko zwycięstwo wyborcze chadeckiej pod jego kierownictwem.

Uzasadniając konieczność „wie-likiego zwrotu”, Strauss wyłożył w swym obywatelnym referacie credo polityczne, będące swego rodzaju wytycznymi do kampanii wyborczej. Zabrakło w nim nowych, alternatywnych „kon-pol”. (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Agencja Reutersa pisząc o tym podkreśla, że papież występował jako autorytet moralny, ale nie wskazywał, ponieważ nie mógł tego uczynić, żadnych konkretnych propozycji lub innych środków (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Inauguracja sezonu w Filharmonii Narodowej

Obsługa własna

(P) Uroczystym koncertem w piątek, z sobotnim powtórze-niem, zainaugurowała warszaw-ska Filharmonia Narodowa, no-wy sezon artystyczny 1979/80.

Z tej okazji wykonano wielkie dzieło Jerzego Fryderyka Haendla „Juda Machabeusz”; realizatorami była wielka orkie-str symfoniczna i chór miesza-ny FN pod dyrekcją Kazimie-rza Korda (chór przygotował dyr. Henryk Wojnarowski) oraz czwórka solistów z Anglii: Ann Marie Connors (sopran), Rachel Gellier (mezzosopran), Richard Morton (tenor) i Colin Iveson (bas). Z kolei polscy soliści: to Andrzej Chorosinski (basso con-tinuo — organy), Leszek Kedrac-ki (klawesyn) oraz para wio-loczelistów: Andrzej Wilton i Barbara Skorb.

To wielkie, trwające trzy go-dziny oratorium stało się olbrzymim sukcesem wykonawców: publiczność zgromadziła im długo trwającą owację oklaskującą szczególnie gorąco dyr. Kazi-mierza Korda.

Była to udana inauguracja se-zonu — zapowiedzi na resztę ty-godni mogą również naspać optymizmem. (B)

Odświeżenie pomnika w Mniszku Patriotyczna manifestacja społeczeństwa woj. radomskiego

(R) 28 września w Mniszku gmina Wołanów odbyła się pod-niosła uroczystość odsłonięcia pomnika poświęconego pamięci żołnierzy i partyzantów poleg-łych na ziemi radomskiej w wa-lce z hitlerowskim okupantem w latach 1939-1943.

Tam gdzie 16 stycznia 1945 ro-ku toczyły się ciężkie boje pan-cerne Armii Czerwonej z Niem-cami stanął pomnik, projektu prof. Adama Śmiałego z Wsz-szej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

Na uroczystości przybyli prze-dstawiciele wojewódzkiej władzy politycznych i administracyjnych z sekretarzem KW PZPR Ta-deuszem Wesolowskim i wo-jewodą, prezydentem ZW ZBoWiD, Eugeniuszem Jedrze-jewskim. Obecny był także b. korespondent wojenny Armii Radzieckiej, walczący o wyzwolenie Mniszka, płk Mikołaj Zu-kow.

Dokonując aktu odsłonięcia pomnika Tadeusz Wesolowski

przypomniał lata walki i marty-rologii synów ziemi radomskiej oraz podkreślił zasługi miejscowego ruchu oporu w walce z okupantem. Płk Zukow pod-kreślił ogromne znaczenie jak-iego miała dla żołnierzy radzieckich pomoc cywilnej ludności okolic Mniszka w walce o prze-prawę na Radom.

Patriotyczna manifestacja, w której wzięło udział tysiąc mie-szańców woj. radomskiego o-rarz licznie przybyli z całego kraju komitanci, zakończono odczytaniem rezolucji antywar-szawskiej. Przy dźwiękach werbli ody przed pomnikiem pokryty wieńcem i wiankami kwiatów od władz wojewódzkich, bratnich stronnictw politycznych, zakła-dów pracy, organizacji młodzie-żowskich i związkowych oraz ZW ZBoWiD i komitantów.

Także wczoraj w miejscowo-ści Chociszka odbyła się urocz-yście wręczenia sztandaru gim-nazjum koła ZBoWiD. (B)

Polska — światowa

(P) Muzyka polska, jak żadna inna dziedzin sztuki, zdobyła sobie szczególną pozycję w świecie. Piszemy o tym często ale mało dziś wiadomo, w Międzynarodowym Dniu Muzyki, warto podkreślić ten fakt — szczególnie naciśnięcie. Sytuacja jest o tyle jeszcze korzystniejsza, że komunikatywny, zróżnicowany pod kątem szerokości geograficznej język muzyki tym bardziej wpływa na popularizację polskiej sztuki w świecie.

Lista tych osiągnięć jest zbyt długa, aby można je było na tak szczerpie listy miejsca wymienić do końca — ale może wybrane przykłady starczą za całość.

Przed wszystkim trzy wielkie nazwiska twórców, które stały się już dawną własnością kultury światowej: dzieła Tadeusza Bairda, Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego wykonywane są już swobodnie na normalnych cyklicznych audycjach abonentów w sławnych instytucjach muzycznych — w przypadku tych dwóch ostatnich kompozytorów często nawet przez nich samych dirigowane. Ponadto — szczególnie Penderecki i Lutosławski — obrazy miałyby nas, wyróżnili, członkowie honorowych wielkich Akademii Sztuki i doktoratów honoris causa znakomitych uczelni.

Albo chociaż ta wielka trójka przetrwała w świecie — to nazwiska Baciewiczówny, Kilara, Szymanowskiego, Góreckiego, Krauzera (i znowu elar tych nazwisk można by wyliczyć do kilku-nastu następnych) stały się w świecie sztuki nieodłącznymi elementami twórczości, oryginalnej myśli w nowej muzyce. Potwierdzeniem tego mogą być przecież doroczne festiwale muzyki nowoczesnej „Warszawska Jesień” — unikalne w świecie, gromadzące co roku w stolicy naszego kraju dzieła i twórców awangardowej twórczości, prezentujące co roku dorobek najnowszej twórczości kompozytorskiej. Te festiwale polskie zdobyły nam uznanie w świecie; odbywają się w kraju, który główne cele polityki kulturalnej postawił na umacnianie — zarazem jednak

Rolnicza jesień na polach

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
kopi kopciła już koniec. Jak jest w Krosnieńskim. Przemyskiem, Tarnowskim. Ponad 80 proc. ziemniaków zebrali już rolnicy woj. nowosadeckiego, rzeszowskiego, kieleckiego i mazowieckiego.

Dobrze przebiega też skup ziemniaków. Do punktów skupu trafiło już ponad milion ton.

Czas zimowy

Krajowe loty

PLL „Lot” bez zmian

Informacja własna

(P) W nocy z soboty na niedzielę cofnięty został zegar o jedną godzinę. Tak więc obowiązują już w naszym kraju zimowe, środkowoeuropejskie. Poza Polską — w nocy z soboty na niedzielę cofnięto o jedną godzinę zegary również we Francji, Włoszech, Hiszpanii, Belgii, Holandii, Luksemburgu i Monako.

W związku ze zmianą czasu letniego na zimowy — od niedzieli obowiązują w Polsce nowe, nieznanie zmieniony rozkład jazdy pociągów. Również od niedzieli wszystkie samoloty kursujące na liniach międzynarodowych będą startować z polskich lotnisk i lądować w Polsce o godzinę wcześniej. Zmiana czasu letniego na zimowy nie wprowadza natomiast żadnych zmian w rozkładzie lotów na liniach krajowych. Rozkład lotów krajowych pozostanie bez zmian do 21 października br. (A)

Słoneczny wyjazd nad Polskę

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

znalować się będzie pod wpływem wiatru z południowo-wschodniej strony. W związku z tym synoptycy zapowiadają na najbliższe dni zachmurzenie umiarkowane, tylko okresami wzrastające do dużego z przelotnymi opadami deszczu i mżawki. W nocy i nad ranem mży i zamglenia. Temperatura maksymalna w ciągu dnia od 10 do 15 st. W nocy lokalne przymrozki. (A)

Przebiega obojędnie

(P) Jak informuje IMGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. do 16 st. Wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni i zachodni. (PAP)

KALENDARIUM

- Poniedziałek jest 274 dniem do końca roku pozostało 91 dni, w tym 75 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.35, a zachodzi o godz. 17.13. Południe jest krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 275 dniem do końca roku pozostało 90 dni, w tym 74 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.37, a zachodzi o godz. 17.13. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 276 dniem do końca roku pozostało 89 dni, w tym 73 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.39, a zachodzi o godz. 17.15. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 277 dniem do końca roku pozostało 88 dni, w tym 72 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.41, a zachodzi o godz. 17.17. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 278 dniem do końca roku pozostało 87 dni, w tym 71 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.43, a zachodzi o godz. 17.19. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 279 dniem do końca roku pozostało 86 dni, w tym 70 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.45, a zachodzi o godz. 17.21. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 280 dniem do końca roku pozostało 85 dni, w tym 69 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.47, a zachodzi o godz. 17.23. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 281 dniem do końca roku pozostało 84 dni, w tym 68 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.49, a zachodzi o godz. 17.25. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 282 dniem do końca roku pozostało 83 dni, w tym 67 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.51, a zachodzi o godz. 17.27. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 283 dniem do końca roku pozostało 82 dni, w tym 66 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.53, a zachodzi o godz. 17.29. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 284 dniem do końca roku pozostało 81 dni, w tym 65 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.55, a zachodzi o godz. 17.31. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 285 dniem do końca roku pozostało 80 dni, w tym 64 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.57, a zachodzi o godz. 17.33. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 286 dniem do końca roku pozostało 79 dni, w tym 63 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 5.59, a zachodzi o godz. 17.35. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 287 dniem do końca roku pozostało 78 dni, w tym 62 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.01, a zachodzi o godz. 17.37. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 288 dniem do końca roku pozostało 77 dni, w tym 61 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.03, a zachodzi o godz. 17.39. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 289 dniem do końca roku pozostało 76 dni, w tym 60 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.05, a zachodzi o godz. 17.41. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 290 dniem do końca roku pozostało 75 dni, w tym 59 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.07, a zachodzi o godz. 17.43. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 291 dniem do końca roku pozostało 74 dni, w tym 58 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.09, a zachodzi o godz. 17.45. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 292 dniem do końca roku pozostało 73 dni, w tym 57 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.11, a zachodzi o godz. 17.47. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 293 dniem do końca roku pozostało 72 dni, w tym 56 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.13, a zachodzi o godz. 17.49. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 294 dniem do końca roku pozostało 71 dni, w tym 55 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.15, a zachodzi o godz. 17.51. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 295 dniem do końca roku pozostało 70 dni, w tym 54 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.17, a zachodzi o godz. 17.53. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 296 dniem do końca roku pozostało 69 dni, w tym 53 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.19, a zachodzi o godz. 17.55. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 297 dniem do końca roku pozostało 68 dni, w tym 52 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.21, a zachodzi o godz. 17.57. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 298 dniem do końca roku pozostało 67 dni, w tym 51 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.23, a zachodzi o godz. 17.59. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 299 dniem do końca roku pozostało 66 dni, w tym 50 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.25, a zachodzi o godz. 18.01. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 300 dniem do końca roku pozostało 65 dni, w tym 49 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.27, a zachodzi o godz. 18.03. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 301 dniem do końca roku pozostało 64 dni, w tym 48 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.29, a zachodzi o godz. 18.05. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 302 dniem do końca roku pozostało 63 dni, w tym 47 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.31, a zachodzi o godz. 18.07. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 303 dniem do końca roku pozostało 62 dni, w tym 46 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.33, a zachodzi o godz. 18.09. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 304 dniem do końca roku pozostało 61 dni, w tym 45 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.35, a zachodzi o godz. 18.11. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 305 dniem do końca roku pozostało 60 dni, w tym 44 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.37, a zachodzi o godz. 18.13. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 306 dniem do końca roku pozostało 59 dni, w tym 43 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.39, a zachodzi o godz. 18.15. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 307 dniem do końca roku pozostało 58 dni, w tym 42 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.41, a zachodzi o godz. 18.17. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 308 dniem do końca roku pozostało 57 dni, w tym 41 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.43, a zachodzi o godz. 18.19. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 309 dniem do końca roku pozostało 56 dni, w tym 40 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.45, a zachodzi o godz. 18.21. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 310 dniem do końca roku pozostało 55 dni, w tym 39 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.47, a zachodzi o godz. 18.23. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 311 dniem do końca roku pozostało 54 dni, w tym 38 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.49, a zachodzi o godz. 18.25. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 312 dniem do końca roku pozostało 53 dni, w tym 37 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.51, a zachodzi o godz. 18.27. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 313 dniem do końca roku pozostało 52 dni, w tym 36 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.53, a zachodzi o godz. 18.29. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 314 dniem do końca roku pozostało 51 dni, w tym 35 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.55, a zachodzi o godz. 18.31. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 315 dniem do końca roku pozostało 50 dni, w tym 34 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.57, a zachodzi o godz. 18.33. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 316 dniem do końca roku pozostało 49 dni, w tym 33 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 6.59, a zachodzi o godz. 18.35. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 317 dniem do końca roku pozostało 48 dni, w tym 32 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.01, a zachodzi o godz. 18.37. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 318 dniem do końca roku pozostało 47 dni, w tym 31 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.03, a zachodzi o godz. 18.39. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 319 dniem do końca roku pozostało 46 dni, w tym 30 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.05, a zachodzi o godz. 18.41. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 320 dniem do końca roku pozostało 45 dni, w tym 29 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.07, a zachodzi o godz. 18.43. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 321 dniem do końca roku pozostało 44 dni, w tym 28 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.09, a zachodzi o godz. 18.45. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 322 dniem do końca roku pozostało 43 dni, w tym 27 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.11, a zachodzi o godz. 18.47. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 323 dniem do końca roku pozostało 42 dni, w tym 26 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.13, a zachodzi o godz. 18.49. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 324 dniem do końca roku pozostało 41 dni, w tym 25 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.15, a zachodzi o godz. 18.51. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 325 dniem do końca roku pozostało 40 dni, w tym 24 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.17, a zachodzi o godz. 18.53. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 326 dniem do końca roku pozostało 39 dni, w tym 23 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.19, a zachodzi o godz. 18.55. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 327 dniem do końca roku pozostało 38 dni, w tym 22 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.21, a zachodzi o godz. 18.57. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 328 dniem do końca roku pozostało 37 dni, w tym 21 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.23, a zachodzi o godz. 18.59. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 329 dniem do końca roku pozostało 36 dni, w tym 20 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.25, a zachodzi o godz. 19.01. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 330 dniem do końca roku pozostało 35 dni, w tym 19 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.27, a zachodzi o godz. 19.03. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 331 dniem do końca roku pozostało 34 dni, w tym 18 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.29, a zachodzi o godz. 19.05. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 332 dniem do końca roku pozostało 33 dni, w tym 17 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.31, a zachodzi o godz. 19.07. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 333 dniem do końca roku pozostało 32 dni, w tym 16 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.33, a zachodzi o godz. 19.09. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 334 dniem do końca roku pozostało 31 dni, w tym 15 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.35, a zachodzi o godz. 19.11. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 335 dniem do końca roku pozostało 30 dni, w tym 14 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.37, a zachodzi o godz. 19.13. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 336 dniem do końca roku pozostało 29 dni, w tym 13 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.39, a zachodzi o godz. 19.15. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 337 dniem do końca roku pozostało 28 dni, w tym 12 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.41, a zachodzi o godz. 19.17. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 338 dniem do końca roku pozostało 27 dni, w tym 11 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.43, a zachodzi o godz. 19.19. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 339 dniem do końca roku pozostało 26 dni, w tym 10 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.45, a zachodzi o godz. 19.21. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 340 dniem do końca roku pozostało 25 dni, w tym 9 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.47, a zachodzi o godz. 19.23. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 341 dniem do końca roku pozostało 24 dni, w tym 8 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.49, a zachodzi o godz. 19.25. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 342 dniem do końca roku pozostało 23 dni, w tym 7 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.51, a zachodzi o godz. 19.27. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 343 dniem do końca roku pozostało 22 dni, w tym 6 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.53, a zachodzi o godz. 19.29. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 344 dniem do końca roku pozostało 21 dni, w tym 5 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.55, a zachodzi o godz. 19.31. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 345 dniem do końca roku pozostało 20 dni, w tym 4 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.57, a zachodzi o godz. 19.33. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 346 dniem do końca roku pozostało 19 dni, w tym 3 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 7.59, a zachodzi o godz. 19.35. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 347 dniem do końca roku pozostało 18 dni, w tym 2 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.01, a zachodzi o godz. 19.37. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 348 dniem do końca roku pozostało 17 dni, w tym 1 dzień roboczy.
- Słońce wschodzi o godz. 8.03, a zachodzi o godz. 19.39. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 349 dniem do końca roku pozostało 16 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.05, a zachodzi o godz. 19.41. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 350 dniem do końca roku pozostało 15 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.07, a zachodzi o godz. 19.43. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 351 dniem do końca roku pozostało 14 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.09, a zachodzi o godz. 19.45. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 352 dniem do końca roku pozostało 13 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.11, a zachodzi o godz. 19.47. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 353 dniem do końca roku pozostało 12 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.13, a zachodzi o godz. 19.49. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 354 dniem do końca roku pozostało 11 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.15, a zachodzi o godz. 19.51. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 355 dniem do końca roku pozostało 10 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.17, a zachodzi o godz. 19.53. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 356 dniem do końca roku pozostało 9 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.19, a zachodzi o godz. 19.55. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 357 dniem do końca roku pozostało 8 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.21, a zachodzi o godz. 19.57. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 358 dniem do końca roku pozostało 7 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.23, a zachodzi o godz. 19.59. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 359 dniem do końca roku pozostało 6 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.25, a zachodzi o godz. 20.01. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 360 dniem do końca roku pozostało 5 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.27, a zachodzi o godz. 20.03. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 361 dniem do końca roku pozostało 4 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.29, a zachodzi o godz. 20.05. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 362 dniem do końca roku pozostało 3 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.31, a zachodzi o godz. 20.07. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 363 dniem do końca roku pozostało 2 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.33, a zachodzi o godz. 20.09. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 364 dniem do końca roku pozostało 1 dzień, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.35, a zachodzi o godz. 20.11. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 365 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.37, a zachodzi o godz. 20.13. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 366 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.39, a zachodzi o godz. 20.15. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 367 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.41, a zachodzi o godz. 20.17. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 368 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.43, a zachodzi o godz. 20.19. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 369 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.45, a zachodzi o godz. 20.21. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 370 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.47, a zachodzi o godz. 20.23. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 371 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.49, a zachodzi o godz. 20.25. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 372 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.51, a zachodzi o godz. 20.27. Wtorek będzie krótszy od nocy o 16 minut.
- Międzynarodowy Dzień Kobiety.
- Wtorek będzie 373 dniem do końca roku pozostało 0 dni, w tym 0 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 8.53, a zachodzi o godz. 20.2

Sport • Sport • Sport • Sport • Sport • Sport • Sport • Sport

Bieg, jakiego nie było

2300 uczestników Maratonu Pokoju!



(P) Do Maratonu Pokoju zorganizowanego przez redakcję „Jid”, Studio Sport TV, zgłosiło się 2300 osób z całego kraju. Biegły dzieci, kobiety, zawodnicy, którzy niedawno byli jeszcze reprezentantami Polski, a także nieco już starsi panowie. Ci, którzy stanęli na starcie, ambicie walczyli na 42-kilometrowej trasie.

Uroczystego otwarcia maratonu dokonał prezydent Warszawy, Jerzy Majewski, zaś sygnał do startu dał były mistrz olimpijski Zdzisław Krzyszkowiak. Kilku uczestników ruszyło w szybkim tempie, chcąc chociaż przez chwilę prowadzić ogromną grupę. Później na czoło wyszli wolniejsi, trenujący w klubach sportowych. Było ich około setki, a maraton nie był dla nich nowością.

W kilku miejscach trasy rozmieszczone stołki z napojami i pożywieniem, które nazwali organizatorzy „punktami żywienia i odświeżania”. Na pierwszym stołku znajdowały się wiaderka z wodą, chusteczki higieniczne, daler smakołyki — rodzyunki, cytryny, sok, gruszkowo, herbata, mięta, gorące parówki, a także... sół.

Po rewelacyjnie krótkim czasie przybyli na metę pierwsi zawodnicy. Kazimierz Pawlik z Zagłębia Lubin i Józef Stefanowski z LZS Podlasie Białostocki przybiegli razem, zmierzono im ten sam wynik — 2 godziny 11 minut 34 sekundy. Zważywszy, że najlepszy rezultat osiągnęli dotychczas przez polskiego maratończyka był o 2 minuty gorzej, była to sensacja. Może trasa była krótsza — jak mó-

wili niektórzy — o kilkaset metrów, a może padł nowy rekord Polski.

Rekord padł zresztą i tak — tylu uczestników nie miało dotąd żadna impreza sportowa w naszym kraju.

Uznanie należy się organizatorom, którzy włożyli wiele trudu w przygotowanie i przeprowadzenie tej ogromnej imprezy. Nagracowali się też reporterzy naszej telewizji, którzy propagowali maraton wśród widzów, a jego przebieg relacjonowali prawie cały dzień — od startu do chwili przybycia na metę ostatnich uczestników.

Wyniki:

1. Kazimierz Pawlik (Zagłębie Lubin) — 2:11:34
2. Józef Stefanowski (Podlasie Białostocki) — 2:11:34
3. Ryszard Ligarski (Chemicz Kędzierzyn) — 2:12:24
4. Andrzej Sajkowski (Legia Warszawa) — 2:12:00
5. Andrzej Jarosiewicz (Wawel Kraków) — 2:14:22
6. Józef Mika (Śląsk Wrocław) — 2:15:41
7. Władysław Dańczak (BKS Bydgoszcz) — 2:15:44
8. Henryk Paskal (Gwardia Pila) — 2:16:10
9. Ryszard Krukar (Gwardia Warszawa) — 2:16:43
10. Janusz Wasowski (Bodach Wilki Kielce) — 2:17:08

Uwagi: maraton 1973 zawodników.

Złoty PRZEDWORSKI

Od poniedziałku - I.X.

do niedzieli - I.X.

1-2. PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY. Berlin Zach. Puchar Młot:

3-4. SZERMIERKA. Warszawa. Puchar MON:

5-7. BOKS. Berlin. Turniej TSC:

3. PIŁKA NOŻNA. I runda europejskich rozgrywek pucharowych — mecze rewanżowe: m. in. Ruch Chorzów — Dynamo Berlin (Puchar Europy). Beret Stara Zagora — Arka Gdynia (Puchar Zdobywców Pucharów). Stal Mielec — AGF Aarhus oraz St. Etienne — Widzew Łódź (Puchar UEFA):

5. PIŁKA NOŻNA. Zurych. Losowanie II rundy europejskich rozgrywek pucharowych:

5-7. AUTOMOBILIZM. Rajd Warszawski:

5-7. STRZELECTWO. Montecatini. Mistrzostwa świata (skeel):

5-14. SIATKÓWKA. Paryż. Lyon. Mistrzostwa Europy:

6. PIŁKA NOŻNA. X kolejka spotkań o mistrzostwo ekstraklasy:

7. LEKKOATLETYKA. Koszycy. Maraton Przyjaźni:

7-13. KOLARSTWO. Buenos Aires. Mistrzostwa świata juniorów. (P)

Piłkarskie nowinki

(P) Jeden z najlepszych trenerów piłkarskich w Brazylii, Francisco Ruben Minelli przed upływem terminu zwrotu uwaga umowa ze słynnym klubem FC Sao Paulo i opuścił kraj. Minelli podpisał 3-letni kontrakt w Arabii Saudyjskiej, gdzie będzie trenerem narodowego zespołu juniorów i seniorów.

Pracę tę załatwił mu były reprezentant Brazylii, słynny Roberto Rivellino, który już na dobre zadomowił się w Arabii Saudyjskiej. Minelli zabrał ze sobą innego słynnego szkoleniowca, specjalistę od przygotowań fizycznych i kondycyjnych w FC Sao Paulo, profesora Medine.

TYLKO PIĘCIU Z „MUNDIALU”

W 18 klubach Bundesligi gra obecnie 60 piłkarzy, którzy występowali kiedykolwiek w reprezentacji RFN. Tylko Bayern Munchen ma w swoim składzie reprezentanta. VFB Stuttgart i FC Koeln mają ich po siedmiu.

W tej sześćdziesiątce zostało tylko 5 piłkarzy z „Mundiali” w Argentynie: Moller, Schwarzenbeck i Brunsen z Bayern Monachium oraz Grabowski i Hoenenbein z Eintrachtem Frankfurt. Najlepiej występowali w drużynie RFN spośród grających: Moller — 98, Schwarzenbeck i Grabowski po 44, Hoenenbein — 40, Flohe (1860 Monachium) — 39, Dietz (MSV Duisburg) — 35, Cullmann (FC Koeln) — 30.

NAJPOPULARNIEJSI W HISZPANII

Hans Stielke, były zawodnik Borussia Muenchengladbach, grający obecnie w madryckim Realu, został uznany najpopularniejszym piłkarzem zagranicznym, występującym w lidze hiszpańskiej. W plebiscyfie pisemnym „Don Balon” otrzymał on 2489 na 30 tys. głosów. Drugim w tej klasyfikacji jest Mario Kempes (Valencia) — 2249, a trzecim Austriak Hans Krankl (Barcelona) — 2210. Spośród krajowych piłkarzy najwięcej głosów otrzymał Juan Manuel Asensi z Barcelony. Najpopularniejszym trenerem jest Ladislav Kubela, z klubem Sporting Gijon.

ANGLIK ZROBIŁ SVOJE...

Gwiazda nr 1 piłkarskiego zespołu Cosmos Nowy Jork, były kapitan reprezentacji RFN Franz Beckenbauer wypowiedział się ostatnio na temat piłkarzy angielskich, grających w USA:

„Grają oni inny futbol, niż tutaj. Kibice chcą oglądać, że dużo w ich grze sily, bieganie, że mało pomysłowości, (nie)siły i efektywnych zagrożeń. Dlatego mamy w kadrze Cosmosu tylko dwóch piłkarzy z Wysp Brytyjskich.”

Ustalono trasę XXXIII Wyścigu Pokoju

Oto trasa XXXIII Wyścigu Pokoju:

3.V. — Warszawa — prolog 1 km.

10.V. — I etap — dookoła Wrocławia — 137 km.

11.V. — II etap — Wrocław — Polanica — 170 km.

12.V. — III etap — Polanica — Karpacz — 170 km.

13.V. — IV etap — Karpacz — Jelenia Góra — 158 km.

14.V. — dzień odpoczynku.

15.V. — V etap — Karpacz — Forst — 204 km.

16.V. — VI etap — Forst — Berlin — 203 km.

17.V. — VII etap — Berlin — Halle — 193 km.

18.V. — VIII etap — Halle — Jarda indywidualna na czas — 40 km.

19.V. — IX etap — Halle — Karl-Marx-Stadt — 154 km.

20.V. — dzień odpoczynku.

21.V. — X etap — Karl-Marx-Stadt — Usti nad Labem — 147 km.

22.V. — XI etap — Usti nad Labem — Sololow — 145 km.

23.V. — XII etap — Sololow — Prizbran — 193 km.

24.V. — XIII etap — Prizbran — Jarda indywidualna na czas — 40 km.

XIV etap — Prizbran — Praga — 131 km. (PAP)

Sport w osiedlach mieszkaniowych

Trzeba brać przykład z Poznania

(P) Zbyt mało czasu poświęcamy na aktywną rekreację. Niektórzy wprawdzie biegać, inni grają w tenisa, ale sport masowy ciągle nie jest u nas pełnoprawną dziedziną życia. Podkreślając to fakt, że zaczyna się dostrzegać potrzebę jego zaktywizowania.

Najlepiej byłoby, gdybyśmy mogli grać w siatkówkę lub ćwiczyć gimnastykę blisko domu. Przydałoby się dzielnicowe i osiedlowe ośrodki sportowe, stadiony, boiska i korty. Jest to ideal, o którego zrealizowaniu mieszkańcy wielu miast mogą na razie tylko marzyć. Na warszawskim Ursynowie jedynymi „miejscami rekreacyjnymi” są asfaltowe placiki zabaw dla dzieci i piaskownice. W wielu innych dzielnicach stolicy, Wrocławia czy Krakowa ktoś pragnął pograć po pracy lub nauce w piłkę długo musi szukać otwartego boiska. Czy tak być musi?

Okazuje się, że nie. Mieszkając w kilku dużych polskich miastach, przekonałem się, że najszybsze jest życie sportowca-amatora w Poznaniu.

Dzielnica, w której zbudowano najwięcej nowych bloków, są w Poznaniu Rataje. Mieszka tam obecnie 70 tys. ludzi, a za kilka lat ma ich być 120 tysięcy. Osiedle ciagle wiec sie buduje, a mimo to już istnieje w jego obrębie 20 boisk, 19 placów gier i zabaw, 11 kortów i 10 boisk do gry w minigolfa oraz kryja pływalnia. W lecie oddane mieszkańcom do użytku kąpieliska, położone wśród zieleni i w pobliżu pawilonu z szatniami, kawiarnia, kregielnia i wypoczynalnia sprzętu sportowego. Biegać można w dużym pobliskim parku, uporzadkowanym i zadbany. Szkolne boiska otwarte są po południu dla wszystkich chętnych, na parterze jednego z bloków własnie urzadzono Biuro Informacji Turystycznej PITK. Terenów zielonych jest już 150 ha, a co roku przybywa bedzie dalszych 15. Osiedle jest przecięt jeszcze w budowie. Aby uprawiać dla przyjemności i zdrowia sport, nie potrzeba z Ratajów niazde jechać, nie potrzeba nawet przechodzić przez ruchliwe ulice. Tak właśnie wszystko obmyślono, mając szczerze na uwadze bezpieczeństwo młodych mieszkańców dzielnicy.

Na przeciwnym krańcu miasta znajduje się Winogrody, liczące na razie 45 tysięcy mieszkańców, w przyszłości ma ich być 70 tysięcy. Obok dwóch sporych osiedli studenckich powstał duży ośrodek sportowy: 2 pełnowymiarowe boiska piłkarskie, kilka mniejszych placów pokrytych trawą. Do piłki ręcznej i siatkówki — place asfaltowe. Są także korty — dwa asfaltowe, a jeden z nawierzchnią z tworzywa sztucznego. W sąsiednim budynku — sauna, wypoczynalnia sprzętu sportowego, kawiarenka. Sądzą tylko, że ubikacje zamknięte są na klucz i że w centrum osiedla nie ma wcale trawiszych boisk. Są za to asfaltowe korty oraz — jedyny w krakowskich osiedlach — ośrodek rekreacyjny jaskół, założony i kierowany przez — Tadeusza Pasaka.

O tym, że nie wszędzie są takie dobre warunki, przekonuje wiele „asfaltowych mustów” w naszych osiedlach. Dobrze chociaż, że już ten stan rzeczy zauważono i że myśli się, jak go zmienić. Centralny Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej zorganizowały w Poznaniu trzytygodniowe sympozjum pod hasłem „Kultura fizyczna w osiedlu mieszkaniowym”. Liczone nie tylko na dobry przykład budowniczych poznańskich osiedli — wygłoszono kilkanaście referatów, a jeden dzień poświęcono na dyskusję w dwóch zespołach problemowych. Obecni byli naukowcy, zajmujący się problemami rekreacji, zechali też przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych i TKKF z całego kraju oraz rożne zagranicę — z Finlandii, Jugosławii, NRD, ZSRR, Szwecji i Szwajcarii.

Mar inż. Ewa Borkowska, główny specjalista do spraw

zieleni Stołecznego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wywołała się na temat stanu osiedlowych terenów rekreacji w spółdzielczości warszawskiej. Cóż się okazuje? Przypada w stolicy na 1 mieszkanca 13 m² zieleni, a śmiało plany na rok przyszły zakładają zwiększenie tej liczby do 17. A w NRD norma wynosi 30 m².

Opinie uczestników sympozjum były podzielone. Jedni mówili: „Zjazd jest potrzebny. Nawiazujemy kontakty towarzyskie, które przydad się później mogą w pracy. Zbieramy doświadczenia i praktyczne informacje, które trudno umieszczać w drukowanych materiałach”. Ale dwule architektów powiedziało mi: „Zawiedliśmy się. Liczyliśmy na to, że działacze TKKF i spółdzielni mieszkaniowych prześlą nam konkretne informacje, które umożliwimy uwzględnić w naszych projektach. Tego na sympozjum brakowało”.

Padło za to wiele cennych stwierdzeń, które upewniały nas w sądach o złym stanie masowej rekreacji. „Brak w osiedlach terenów zielonych i przytulnych urządzeń do zabawy dla dzieci nie stwarza warunków do wypoczynku. Sport i turystyka to najmniej opłacalne sposoby wykorzystania wolnego czasu. Wiekzeż ankietowanych mieszkanców jest niezadowolona z istniejącej rzeczywistości”.

W niektórych referatach poruszano oczywiste wnioski: do wyznaczenia których nie trzeba chyba przeprowadzać specjalnych badań. Oto przykłady takich „odkrywczych” stwierdzeń: „W dni pogodne mieszkańcy osiedli częściej spacerują niż w czasie deszczu. Mieszkańcy osiedli różniocni są pod względem wieku, poci, sytuacji materialnej, wykształcenia, pochodzenia społecznego, zawodu, stanu cywilnego. Najmniej czasu mają kobiety opiekujące się dziećmi oraz ci, którzy pracują w systemie trzysmianowym”.

Jedno jest pewne: trzeba poważnie zająć się stworzeniem warunków dla tzw. sportu masowego. Od tego zależy przecież zdrowie społeczeństwa.

WALDEMAR CHLEBOWSKI

100-osobowa ekipa Francji wystartuje w Moskwie

(P) „Olimpijska reprezentacja Francji na Igrzyska w 1980 r. liczyć powinna ok. 100 zawodników” — stwierdził francuski minister do spraw młodzieży i sportu, Jean-Pierre Soisson w wywiadzie dla paryskiego dziennika „Le Figaro”. „Do Moskwy i Lake Placid pojadą tylko ci zawodnicy, którzy mają szansę uczestniczyć w finałach” — powiedział J. P. Soisson. Minister przypomniał, że w Montrealu w zespole Francji znalazło się wielu zawodników, którzy później nie potwierdzili swych olimpijskich aspiracji. (PAP)

Bliźniaki na korcie

(P) W metrykach mają wpisana tę samą datę urodzenia: 8 lutego 1951 rok. Na arenie międzynarodowej pojawili się jednak późno, bo dopiero w 1977 r. Od tamtej pory Tim i Tom Guilksonowie zaliczani są do światowej czołówki tenisistów.

Imię tylko dwa elementy, którymi bracia bliźniacy różnią się od siebie: środkowa litera w swych imionach i ręka, w której trzymają rakietę. Tim gra prawą, a Tom lewą ręką. Poza tym są krolia w kropie podobni: jednakowe włosy, takie same oczy, ten sam styl bycia. Znany tenisista RFN Karl Meiler wspomina, jak w 1977 r., grając na turnieju w San Jose i Memphis, spotkał się z Guilksonem, który grał parą, a w drugim turnieju lewą ręką. Nie mógł wtedy rozróżnić tej zagadki.

W wieku 3 lat Guilksonowie po raz pierwszy przyszli do klubu tenisowego. Zaprowadziła ich tam mama, która nie mogła poradzić sobie z ich temperamentami. W szkole grali w drużynach futbolowych, koszykowych, byli obiecującymi zawodnikami w baseballu. Jednak na jednym z nabożów trener Peter Bronson namówił ich ostatecznie na tenisa.

Jako wyróżniający się sportowcy otrzymali stypendia na uniwersytecie stanowym Illinois i tam — na krótko — ich drogi rozstąpiły się. Tom studiował w Crystal Lake, a Tim w Bayton. W tym okresie wielokrotnie sukcesy tenisowe święcił Tim, ale — z przyczyn się liczy tworzący — przegrał debl. W 1978 r. na state wendi do światowej czołówki. W ubiegłym roku Tim sklasyfikowany został na 12 miejscu na liście Grand Prix, a od dziesiątki deblu go niepełna 100 pkt. Tom był na tej liście 28, ale już w deblu był notowany jako 8 para świata.

W tegorocznym turnieju wimbledonskim Tim Guilkson był graczem, o którym mówili się bardzo dużo. Pokonał jednego z faworytów, swojego rodaka Johna McEnroe, zaś po zwycięstwie na Czechosłowackim Trnawie Szumem zakwalifiko-

wał się do ósemki najlepszych. W ćwierćfinale trafił jednak na innego Amerykanina, późniejszego finalistę Roscoe Tanner'a i po wyrównanej grze przegrał w 4 setach.

W każdym spotkaniu z udziałem braci Guilksonów widocznym są świadkami dobrego tenisa. Tim i Tom są też bardzo lubiani w środowisku tenisowym — dzięki koleżeńskości i, dzięki zgodnym małżeństwom, które stawiane są za wzór.

((PAP))

Powstał klub sportowy w lubelskim zagłębiu węglowym

(P) W Łęcznej odbyło się zebranie założyciele klubu sportowego „Górnik”, powołanego z inicjatywą Kombinatu Budownictwa Górniczego „Wschód” w tym mieście. Klub zamierza objąć swą działalnością całe środowisko górnicze w tym najnowszym zagłębiu węglowym naszego kraju. Stąd też pora kombinatem w centrum zainteresowania nowo powstałego klubu znaleźć się młodzież klubujących w tym rejonie szkół górniczych.

Na razie powstały dwie sekcje: piłki nożnej, która uczestniczyć będzie w rozgrywkach klasy „B” oraz brydza sportowego w klasie międzywzrostkowej i w klasie „A”. W planach klubu znalazła się wiele zamierzeń dotyczących rozwoju innych dyscyplin sportowych. Jedną z pierwszych miała stać się sporty wodne, rozwijane na bazie istniejącej w pobliżu leżisz.

Nowo powstały klub dzięki przychylności władz miejskich w Łęcznej przejął istniejący stadion z oświetleniem. Wskół tego obiektu zamierza się zbudować kilka dalszych boisk i urządzeń sportowych. Prezesem nowo powstałego klubu został dyrektor kombinatu Górnictwa „Wschód” w Łęcznej — Włodzisław Mijowski. (PAP)

ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA

Requiem dla Concorde

(P) Komunikat podpisany w tych dniach w Londynie przez brytyjskiego ministra gospodarki Butlera i francuskiego ministra transportu La Thuillierę, stanowi jak uduży requiem dla supersonicznego samolotu pasażerskiego Concorde, którego budowę zapoczątkowały oba kraje z kanału La Manche w 1962 roku.

Mimo że planowano pierwotnie wyprodukowanie 400 sztuk Concorde, skończyło się na 16. Dwie maszyny przeznaczono na loty próbne i odpisano na straty. Pięć — zakupiła British Airways, a cztery — Air France. Porozumienie między min. Le Thuillierem i min. Butlerem przewiduje, że dwa dalsze nie sprzedane egzemplarze trafią do brytyjskiego przewoźnika, a trzy — do przewoźnika francuskiego. Podzielono się także o dodatkowe wyprodukowane samoloty.

Supersoniczne Concorde wychodziły od 1976 roku, czyli od chwili, gdy zaczęły regularną służbę w powietrzu, daleko idącą niezawodność i punktualność. Ale mimo, że samolot mógł pościć się o najważniejsze innowacje i zdołał się zapowiadac nową epokę w dziejach światowego lotnictwa cywilnego, nie zdołał osiągnąć handlowego sukcesu.

Samolot przynosił zyski tylko wówczas, gdy lata. Ale Concorde należące do Air France zanotowały w 1978 roku tylko 1500 godzin lotu, a maszyny nadziczkujące British Airways jeszcze mniej, bo 800 godzin. Tymczasem Boeing 474, będące w służbie obu tych linii lotniczych i zdolne pomieścić cztery razy więcej pasażerów niż Concorde, latały w 1978 roku w powietrzu 4500 godzin.

Największym jednak handicapem Concorde jest jej „palnochność” — zużywa ona cztery razy więcej benzyny niż Boeing 474. A wobec olbrzymiego wzrostu cen ropy jej eksploatacja okazała się absolutnie nieopłacalna. Wydawcy na prace badawcze i rozwojowe ponad 4 mln dolarów i poniosła wieloletni milionowe straty operacyjne. Anglia i Francja doszły do zgodnego wniosku, iż trzeba przerwać te kosztowne zabawy. Ku zadowoleniu tych, którym się bardzo śpieszy i którzy mają dużo pieniędzy do wydania, Concorde będzie jeszcze jakiś czas latała. Ale chyba niedługo.

ZYGUNT SZYMAŃSKI

Kryzys

(P) Nowe powstanie rok przetrwała w Dali rządowa koalicja partii socjaldemokratycznej (SDPD) i liberalnej (Venstre). Wobec zasadniczych rozbieżności w sprawie koniecznych posunięć gospodarczych, które miały być przedmiotem do akceptacji parlamentu (Folketingu) premier Anker Joergensen zmuszony był, podać się do dymisji.

Stalo się tak mimo że przywódcy obu partii — socjaldemokrata Joergensen i liberalni Christoffersen — wielokrotnie powtarzali, że nie są zainteresowani rozpadem koalicji. Jednocześnie jednak żaden z nich nie chciał podać ustępstw umożliwiających kompromis w kwestii cięć finansowych w budżecie państwa.

Liberalowie do końca twierdzą, że nie chcą podjąć żadnych propozycji forsowania jednoczesnej związkowej koncepcji tzu. funduszu pracowniczych, które z kolei okazywały się nie do przyjęcia dla koalicyjnego partnera.

Ponieważ obie strony nie potrafiły także osiągnąć porozumienia w sprawie ustawy o podziale zysków, upadek rządu stał się ulatwieńcem nieuniknionym. Tym samym potwierdziły się od dawna istniejące obawy, że przyniesie socjaldemokratów z partią o zdecydowanie burżuazyjnym profilu, jaką jest obecnie „Venstre”, nie może przynieść dobrego, nie tylko politycznych, ale przede wszystkim gospodarczych, rezultatów.

Po rocznych rządach koalicji Dania bije bowiem rekordy inflacji. Bezrobocie, to zależności od pory roku, uciąża się od 6 do 10 proc., a deficyt bilansu handlowego wynosi około 12 mld koron. W październikowych wyborach powracających socjaldemokratów i liberalów, pozostawiając po sobie tego rodzaju spadki, muszą wręcz raczej liczyć się z porażką i stratą miejsc na Folketingu. Coraz bardziej prawdopodobna staje się też możliwość, że w ich wyniku znajdą się w opozycji.

PAWEŁ TARŃOWSKI

Papież Jan Paweł II zakończył wizytę w Irlandii

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Umocniły się przekonania o nieuchronności problemu w Irlandii. Północnej, który nie jest problemem moralnym, lecz politycznym i gospodarczym.

Wszystkie agencje prasowe podkreślały, że zarówno w sobotę jak i w niedzielę poszczególne etapy wizyty papieskiej przebiegały przy zachowaniu porządku. Było to możliwe dzięki różnym posunięciom organizacyjnym jak np. zabieganie o dojazd wszystkich samochodów prywatnych do Droghedy w promieniu 15 km od tej miejscowości oraz dzięki włączeniu do służby bezpieczeństwa i porządku łącznie ponad 25 tys. policjantów, żołnierzy i członków Gwardii Ochotniczej.

Apele o pokój i pojednanie

Od naszego specjalnego wysłannika
ADAMA W. WYSOCKIEGO

Dublin, 30 września

(P) Długość konca wizyty Jana Pawła II w Irlandii. W poniedziałek wczesnym popołudniem wyruszył on na pokładzie irlandzkiego samolotu flagowego „Sancti Patrick” do Ameryki, najpierw do Bostonu, a następnie do Nowego Jorku. Jako oficjalny gość Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jaki jest bilans pobytu papieża na ziemi irlandzkiej? Co pozostawia po sobie w oczach i w sercach Irlandczyków? Wypicie od tak dawna nekanej tragicznych konfliktów wewnętrznych, bezrobocie, a nawet i wręcz głód, który w niedalekiej przyszłości wypędził w świat za chlebem miliony Irlandczyków. W samych tylko Stanach Zjednoczonych, do których teraz udaje się papież, żyje dziś ponad 20 mln Irlandczyków, a więc przeszło trzy razy tyle co w starej ojczyźnie. Ponad milion mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii, a setki tysięcy w innych krajach dawnego Imperium Brytyjskiego, które odegrało w dziejach narodu irlandzkiego tak dramatyczną rolę.

Wolność i niepodległość odzyskała Republika Irlandzka dopiero przed niewiele laty, ale nadal zielona wyspa jest podzielona, a na północy kraju trwają, jak wiadomo, od lat nieustannie brodatkowe walki. Radykalne ugrupowania tak protestanckie, jak i katolickie dokonują aktów terroru i rozpacz. Liczba śmiertelnych ofiar sięga już 2 tys. osób, po obu antagonyzujących stronach, a także wśród żołnierzy i policjantów brytyjskich.

„Na kolana błagam was, odrzućcie nienawiść i porzućcie broń” — apelował w sobotę papież Jan Paweł II podczas uroczystości na wzgórzu Drogheda, niespełna 30 mil od północnej i krwawej granicy, gdzie władze brytyjskie zerwały silne oddziały wojska oraz policji.

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Socjaldemokrata, zdaniem szefa CSU, są „największymi reaktorami” doby współczesnej, koalicji koncepcja odprężenia politycznego w Europie — „utępiłowska” wobec Związku Radzieckiego, zaś bezpieczeństwo i pokój na kontynencie (Strauss) opowiada się za oddzieleniem, również militarnym, mogą zapewnić tylko dalsze zbrojenia. To nie bomba neutronowa, lecz opory jej zachodnich przeciwników stanowią „perwersję myślenia”. U podstaw tego rozumowania znajduje się troskiwie pielęgnowana teza o rzekomo agresywnym charakterze potencjału militarnego państw Układu Warszawskiego.

W programowym przemówieniu Straussa — poprzedzonym poddaniem wystąpieniem szefa CDU, Helmuta Kohla — wyraźnie zaznaczone zostały elementy rewizjonistyczne. Powtarzając swą maksymę „pacta sunt servanda” (umowy obowiązują), Strauss formalnie opowiedział się za przestrzeganiem tzw. układów wschodnich zawartych przez RFN, w tym — układu z Polską (1970) o podstawach normalizacji stosunków wzajemnych. Praktycznie jednak podjął kolejną próbę podważania istoty tych układów, interpretując je sprzecznie z zobowiązującymi postanowieniami i realiami polityczno-terytorialnymi.

Według Straussa, Rzesza Niemiecka istnieje nadal w sensie prawnym, i to w granicach z 1937 r. Te sytuacje prawna może zmienić wyłącznie układ pokojowy z Niemcami. Obecne rozwiązania mają ograniczoną kwalifikację, są tymczasowe. „Jestem dumny z tego, że wówczas, w 1973 roku, posłaliśmy do Karlsruhe i spowodowaliśmy to orzeczenie” — stwierdził Strauss, przypominając rewizjonistyczny wyrok Federalnego

Dozostł jedynie do drobnych incydentów, jak oburzenie przez protestantów kamieniami autobusów, którymi katolicy jechali do Koosk oraz zatrzymanie tam przez policję osobnika, który krzyżując uniemożliwiał papieżowi spokojnie wygłaszać kazania.

Niezależnie od tych drobnych zgrzytów cała wizyta przebiegała w podniosłej atmosferze, pełnej serdeczności dla papieża. Bardzo serdecznie powitali go członkowie irlandzkiej Polonii, z którymi spotkał się w Dublinie.

W poniedziałek papież Jan Paweł II rozpoczęła wizytę w Stanach Zjednoczonych. Jej pierwszym etapem będzie Boston. (P)

Swoją apel o pokój i pojednanie papież skierował do obu powojennych stron, podkreślając, że nie podziela religijne na katolików i protestantów są prawdziwym źródłem konfliktów, lecz nie rozwiązaną i narzuciła ciagle problemy apoleczne.

Swoją apel o pokój, pojednanie i wzajemne zrozumienie papież skierował również do polityków, do mężów stanu, a także do środków masowego przekazu wywierających ogromny wpływ na kształtowanie nastroszeń. Odrzucił papieskie wygłoszone na wzgórzach Drogheda opodal granicy Irlandii Północnej podkreśla absurdalny charakter wojny w warunkach współczesności, nawołuje do odprężenia i porozumienia, wskazując, iż jest to jedyna droga do rozwiązania wszelkich konfliktów.

Osobno, podczas niedzielnej spotkania z młodzieżą, która przybyła tłumnie z obu części Irlandii, papież zapożyczał, aby nikt nie dawał posłuchu tym, którzy głoszą hasła nienawiści i odwetu, wywołują wściekłość między narodami. Wskazał też na takie źródła łańcucha nienawiści, jak narkotyki, oraz holdowne konsumpcji.

Część opinii irlandzkiej mała do papieża, iż będąc tak blisko Irlandii Północnej nie potępił publicznie i imiennie tych wszystkich, którzy odpowiedzialni są za cierpienia więźniów politycznych w tzw. Bloku H, w protestandkim więzieniu w Belfastie. Protestanci radykalnie natomiast, na czele z osławionym pastorem Ianem Paisley, domagają się nadal od papieża, aby ekskomunikował bojowników radykalnego ugrupowania IRA, odpowiedzialnych za zamach na lordzie Mountbatten oraz za śmierć 18 brytyjskich policjantów.

Wizyta Jana Pawła II w Irlandii wywrze niewątpliwie wpływ moralny na nastroje, zagościł istniejące przeciwieństwa, ale w to, aby je mogła usunąć, jak miało możliwość przekonać się wielokrotnie tu w Dublinie, nie wierzano nawet w najbliższym czasie. Zbyt wielkie nabrało tu spraw i problemów, zbyt żywa jest pamięć krwi przelejanej po obu stronach, zbyt silne są nadal wpływy tych kół, którym szybko zażegnanie konfliktu jest nie po myśli.

Trybunał Konstytucyjny, kwestionując min. ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie, zawierający rozstrzygnięcia wobec trzeciej części terytorium Polski.

Praktycznym efektem tego, niezmiennego kursu CSU oraz

Pierwszy tydzień debaty generalnej ONZ

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

te instytucje zagraniczne, które finansowały wszelkie poczynania Somoy. Zdziesiątka to wysokość 600 mln dolarów.

Nikaragwa popiera aspiracje Panamy i uważa, że zwycięstwo w sprawie strefy Kanahu Panamskiego jest zwycięstwem narodu tego kraju.

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Afganistanu, Szah Wali, mówił o zwycięstwie rewolucji w swym kraju, który pragnie utrzymać dobre stosunki z wszystkimi narodami, a zwłaszcza ze swymi sąsiadami, tak jak Związek Radziecki i Indie. Nie wszyscy sąsiadzi odnozą się tyżylwie do rewolucji afgańskiej. Reakcyjne kółka poza granicami tego kraju zachęcają i udzielają pomocy działaniom antyrewolucyjnym afgańskim.

W obecnej sytuacji międzynarodowej, tendencje do hegemonizmu wywołują — kontrawoluntaryzm Szz Wali — duże zaniepokojenie. Dlatego Afganistan popiera radziecką propozycję włączenia do porządku dziennego punktu o niedopuszczalności polityki hegemonizmu. Jednocześnie mówca podkreślił, że propozycja dyskusyjna kwestii Kampuczy służy jedynie podtrzymaniu „moralnego reżimu”.

Wiceminister spraw zagranicznych Wietnamu, Phan Hien, stwierdził, że niepodległość jego kraju, podobnie jak niepodległość Laosu i Kampuczy, jest zagrożona przez hegemonistyczną politykę Pekinu, który współdziałał z imperializmem, rzucił wyzwanie narodom świata. Dlatego Wietnam popiera radziecką propozycję, by Zgromadzenie rozważyło punkt o niedopuszczalności polityki hegemonizmu w stosunkach międzynarodowych. Odrzucając oszczerstwa Pekinu, Phan Hien podkreślił, że wojska wietnamskie znajdują się w Kampuczu na zaproszenie Rady Rewolucyjnej tego kraju, aby, pomimo naradów kampuczańskich w niedopuszczalności do powrotu reżimu Pol Pot.

Przewodnicząca delegacji Bułgarii, członkini Biura Politycznego KC BPK, Ludmila Żukowa, stwierdziła, że kraj jej przynależący duże znaczenie do zawarcia światowego układu o nieokreślonych siłach popiera propozycję włączenia jeszcze jednego punktu porządku dziennego — o niedopuszczalności hegemonizmu w stosunkach międzynarodowych.

Minister spraw zagranicznych Madagaskaru, Rile Rabetafika, zwrócił uwagę na pogarszającą się sytuację ekonomiczną wielu państw Trzeciego Świata. Kraje kapitalistyczne nie wypełniają swych zobowiązań i nadal utrzymują swą hegemonię finansową i gospodarczą. Gospodarka światowa nie powinna być podporządkowana państwom rynek. (P)

Konferencja prasowa
Phon Hien

Nowy Jork (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Wietnamu, Phan Hien, który stoi na czele delegacji WRS na obrady XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, oświadczył 29 IX, na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że Chiny, działając w porozumieniu USA i innymi państwami, noszą się z zamiarem dokonania kolejnego ataku na Wietnam. Phan Hien podkreślił, że Chiny nieustannie prowadzi na granicy z Wietnamiem koncentrację wojsk i sprzętu wojskowego.

Podążając za nią posłuszenie CDU było w tych dniach kolejnym veto w Bundestagu wobec rządowej ustawy o podatku obrotowym, uwzględniającej w większym niż niegdyś stopniu realia europejskie.

ZBIGNIEW RAMOTOWSKI

W 30 rocznicę ChRL

(P) 1 października 1949 r. — na ten dzień długo czekały miliony mieszkańców Chin, kraju dotąd podzielonego przez wojnę, przemoc i wyzysk. W tym dniu rozpoczęły się procesy społeczne, w których o pierwszeństwo walczyły ze sobą dwie przeciwstawne tendencje: rewolucyjna i burżuazyjna. Dzięki zwycięstwu tej pierwszej, proklamowano Chińską Republikę Ludową.

Utworzenie przed 30 laty ChRL było wynikiem wieloletniej działalności chińskich komunistów, ich walki z okupacyjnymi wojskami japońskimi i interwentów, z oddziałami rządu kuomintangowskiego, reprezentującego interesy kompradackiej burżuazji i sprzyjającego obcom, a w szczególności amerykańskim, wpływom w Chinach. Był to również efekt długotrwałej pracy, jaką Komunistyczna Partia Chin prowadziła na dzień wódm wielu milionów robotników i chłopów, dając do upowszechnienia ideał socjalizmu w tamtejszym społeczeństwie.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej stało się możliwe dlatego, że od samego początku odwoływała się ona do idei marksizmu-leninizmu, że ródnowód swój znajdowała w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji, gdzie po raz pierwszy w świecie zmalały rzeczywiste zastosowanie hasła zwolnienia społecznego. Kluczowa

rolę odegrała tu również ścisła współpraca chińskich komunistów z międzynarodowym ruchem robotniczym i poparcie udzielane im przez jego awangardę, partie komunistyczne, z KPZR na czele oraz pomoc wspólnoty socjalistycznej, zwłaszcza ZSRR, dla młodego ludowego państwa chińskiego.

Powstanie ChRL w 1949 roku zmieniło w świecie układ sił na korzyść socjalizmu. Dla jego przeciwników był to oczywisty cios, który potwierdził, że ta sama droga pójść pozostałe narody znajdujące się dotąd w kolonialnej i półkolonialnej zależności, wyzyskiwane przez zagraniczne banki, obce spółki i burżuazję, poczętowanie rządy i grupy państw imperialistycznych.

Po 1949 roku Chiny Ludowe przystąpiły do zaradniczych przemian społeczno-gospodarczych. Ustanowiono nowe, socjalistyczne stosunki, co otwierało perspektywę pomyślnego rozwoju kraju. Reformy przeprowadzane na chińskiej wsi i w innych działach gospodarki były tym donioślejsze, że budowano podstawy materialno-technicznej bazy socjalizmu. W okresie pierwszego dziesięciolecia przy wydanej pomocy ZSRR stworzono w Chinach załazki nowoczesnego przemysłu, zbudowano ponad 10 tys. obiektów przemysłowych, nastąpił szybki rozwój oświaty i kultury — pod koniec lat pięćdziesiątch w republiki działało ponad 800 wyższych uczelni, które rekrutowały studentów spośród przeszło 100

Sytuacja w Kampuczu

stwierdził wiceminister — normalizację, a nie podjęcie nad krajem sprawuje Rada Rewolucyjna Ludu Kampuczy. Wskłania twierdzenia o mających jakoby miejsce „operacjach militarnych” podejmowanych przez jednostki wietnamskie w Kampuczu” są nieprawdą, ponieważ w rzeczywistości chodzi o działania kampuczańskich sił zbrojnych, mające na celu likwidację niedobitków band polpotowskich. Rozpowszechnianie fałszywych informacji o rzekomym udziale wojsk wietnamskich w tych operacjach stanowi prowokację, obliczoną na wywołanie przychylnego klimatu dla kolejnej agresji przeciwko Wietnamowi.

Poruszając kwestię pomocy międzynarodowej dla Kampuczy, Phan Hien sformułował oświadczenie ministra spraw zagranicznych KRL, Hun Bena, który zapowiedział gotowość swego kraju do przyjęcia pomocy od każdego kraju lub organizacji międzynarodowej i zastrzeżenie, że pomoc ta nie może wiązać się z danymi warunkami politycznymi. Sześć delegacji wietnamskiej kategorycznie odrzucił wszelkie informacje nt. istnienia tzw. problemu uchodźców kampuczańskich.

Wskazał on ponadto, że WRS konsekwentnie opowiada się za utrzymywaniem przyjaznych stosunków i współpracy z państwami członkowskimi ASEAN (Filipiny, Malesja, Indonezja, Singapur, Tajlandia). (P)

Wizyta przedstawicieli Międzynarodówki Socjalistycznej w Moskwie

MOSKWA (PAP). W niedzielę przybyli do Moskwy członkowie grupy roboczej Międzynarodówki Socjalistycznej dla Problemów Rozbrojenia. Przewodniczącą grupy jest znana działaczka fińska Partii Socjaldemokratycznej Kalevi Sorsa.

Wyjaśniając cel wizyty w Moskwie K. Sorsa w liście do radzieckiego przywódcy Leonida Breżniewa oświadczył, że grupa robocza pragnieby poinformować rząd radziecki o swej działalności, a także wysłuchać jego opinii na temat podstawowych problemów ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

W odpowiedzi L. Breżniew potwierdził propozycję w sprawie rozwoju dialogu i współpracy z Międzynarodówką Socjalistyczną oraz z wchodzącymi w jej skład partiami na temat problemów walki o odprężenie, rozbrojenie i pokój, a także wyraził gotowość ZSRR przeprowadzenia spotkania w Moskwie z przedstawicielami grupy roboczej.

Przewodniczącą grupy roboczej Międzynarodówki Socjalistycznej K. Sorsa, powitał zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC, Boris Ponomarew. (P)

RFN narusza obszar powietrzny NRD

BERLIN (PAP). Jak poinformowała agencja ADN, w ostatnich tygodniach nastąpiło, wzbuźniające zaniepokojenie naruszenie się aktów naruszenia obszaru powietrznego NRD z terenu RFN. Akty te, stanowiące naruszenie prawa międzynarodowego są poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa obszaru powietrznego NRD. Tyko we wrześniu br. miało miejsce pięć takich przypadków.

Sześć stałego przedstawicieli NRD w RFN, ambasador Ewald Moldt zaproszono do Urzędu Kanclerskim RFN przedłożyć stałym aktom naruszenia przestrzeni powietrznej NRD i zażądał od rządu RFN podjęcia skutecznych środków dla ich wyeliminowania. (P)

Sprawa personelu radzieckiego na Kubie Oświadczenie Fidela Castro

HAWANA (PAP). Wskazując na konferencję prasową, przywódcą Kuby Fidel Castro podał ostrej krytykę podnoszoną ostatnio USA wrzawę w związku z dezercją radzieckiego personelu wojskowego na Kubie.

Fidel Castro oświadczył, że już od 17 lat istnieje na Kubie wojskowy ośrodek szkoleniowy, w którym pracują radzieccy specjaliści wojskowi. Liczba radzieckich „pododdziałów bojowych” na Kubie nie ma. Liczebność wojskowych wynosiła w przybliżeniu taką samą, jak przed 17 laty, a funkcje, jakie pełniła również nie zostały zmienione.

Przywódcą kubańskich pododdziałów, że sztucznie stworzony w Stanach Zjednoczonych problem obecności radzieckiego personelu wojskowego na Kubie ma na celu usiłowanie podważenia autorytetu rewolucji kubańskiej na arenie międzynarodowej, dezawatuowanie roli Kuby w ruchu krajów niezależnych i wojny oraz szkolenia wojskowych radziecko-kubańskich.

Obecny na konferencji prasowej wiceminister Kult, Raul Castro, zauważył w tym miejscu, że obecnie na Kubie jest mniej żołnierzy radzieckich, niż żołnierzy amerykańskich (mimo to w bieżącej wojnie w bieżącej wojnie w bieżącej wojnie).

Stany Zjednoczone — twierdził dalej w swym wystąpieniu Fidel Castro — powinny wycofać swe wojska i zlikwidować bazę marynarki wojennej w Guantanamo, ponieważ jej istnienie jest sprzeczne z prawem. Kuba jest państwem suwerennym, prowadzi niezależną politykę zagraniczną i nigdy nie pozwoli Stanom Zjednoczonym mieszać się w swe sprawy wewnętrzne. (P)

Wystąpienie wiceprezydenta USA

WASZYNGTON (PAP). Złani politycy amerykańscy śpiją kampanie propagandowe wokół

Obchody święta narodowego ChRL

PEKIN (PAP). Z okazji przypadającej 1 października 30 rocznicy proklamowania ChRL odbył się 29 IX, w Moskwie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli. Ludowych (OZPL) w Pekinie uroczystość z udziałem członków najwyższego kierownictwa chińskiego. W imieniu KC KPCh, Stałego Komitetu OZPL (Zgromadzenia) referat oświadczył wygłosił 63-letni przewodniczący Stałego Komitetu OZPL, Jie Cien-ling.

Dokonał on wspaniałego przemówienia okresu 30 lat istnienia ChRL, zwracając uwagę na szkody, jakie przyniosły rozwojowi gospodarczemu ChRL arbitralna polityka naruszenia praw ekonomicznych, ten koncepcja „wielkiego skoku” postulowana przez Mao Tse-tunga, a także chaos okresu rewolucji kulturalnej. (P)

Nowi członkowie KC i Biura Politycznego

PEKIN (PAP). W Pekinie obradowało IV Plenum KC KPCh. Podczas obrad zaplanowano program rozwoju państwa i dookooperowano danych 12 osób do Komitetu Centralnego, a wśród nich — dwóch działaczy b. burmistrzów Pekinu Peng Czena oraz 1 sekretarza komitetu partyjnego prowincji Syczuan, Czo Cw-janga — także do Biura Politycznego.

Wszyscy nowi członkowie KC byli odsunięci, krytykowali i potępiali podczas tzw. repulcji kulturalnej w latach 1966—1968, lub nawet wcześniej, po plenum z 1959 r. na którym krytykowali prowadzoną przez Mao Tse-tunga politykę „wielkiego skoku”, uznając ją za szkodliwą gospodarczo. (P)

mentów współczesnej polski. W związku z tym Chiny przeciwstawiają się coraz poważniejszym tendencjom odprężeniowym, dążeniem do uznania zasad pokojowej współpracy między narodami za jedyną wytyczną działania we wszystkich stosunkach międzynarodowych. Nic też dziwnego, że Chiny znajdują dziś w świecie głównych sojuszników wśród najbardziej prawicowych i lewicowych antykomunistycznych kół na Zachodzie a za swego przeciwnika uważają Związek Radziecki i pozostałe kraje socjalistyczne.

Poczynania te w oczywisty sposób kłócą się z najgłębszymi tradycjami chińskiej rewolucji, z bohaterką walką narodów Chin o wyzwolenie społeczne i narodowe, która zjednołała wszystkie sympatie i poparcie ze strony Polski i innych krajów socjalistycznych. Ale wsty przyjaźni ustanowionej wówczas, w najtrudniejszych okresach dzisiejszymi narodami są to dzisiaj trwały. I właśnie dlatego, przysyłając narodowi chińskiemu najlepsze życzenia z okazji święta państwowego, wyrażamy przekonanie, że poparcie stosunków między krajami socjalistycznymi a Chińską Republiką Ludową — co zgodnie z powszechnie znanymi propozycjami Związku Radzieckiego, pierzanymi w pełni przez inne kraje wspólnoty, należy wykluczyć nie od stanowiska przywódców chińskich — byłaby potwierdzeniem tych najlepszych tradycji.

Wojna między państwami socjalistycznymi, odprężenie w świecie, a także i w interesie narodu chińskiego. (tab)

traw, problem obecności radzieckiego personelu wojskowego na Kubie. Jej odmiennie ujmowanie politycznej przez samą USA radziecko-amerykańskiego układu SALT II.

Przemawiając w Hawanie (stan New Hampshire) wiceprezydent USA, Walter Mondale skrytykował amerykańskich senatorów, którzy usiłują liczyć ten „problem” z rozbrojenia — oświadczył W. Mondale — „i kończące jest odrzucenie układu SALT II ze względu na sytuację na Kubie. Takie postawienie sprawy jest przykładem niesłusznego kierownictwa politycznego”.

W. Mondale przyznał, że według informacji, jakimi dysponują USA, liczba radzieckiego personelu na Kubie nie zmniejsza się od połowy lat sześćdziesiątych.

Wrzawę propagandową podjęła przez okrośione kółka w USA wysłannik przywódcy demokratycznej większości w Senacie Robert Byrd. Nie sądzić — powiedział — że wielki i uważający się za dojrzały kraj musi doprowadzić siebie do stanu roztrzęsienia nerwowego z powodu obecności na Kubie radzieckiego personelu wojskowego, który — jak wszystko na to wskazuje — znajduje się tam od 20 lat i nie stanowi zagrożenia dla bezpieczeństwa USA.

R. Byrd podkreślił, że stara się zapobiec sytuacji, w której losy układu SALT II wazyłyby się ze względu na jakiegoś „ubocznego” problemu. Również on przestrzegł przed próbami wykorzystania układu do walki przedwyborczej w USA. (P)

Zmiany na stanowiskach ministrów w Iranie

LONDYN (PAP). W Teheranie ogłoszone zmiany w rządzie irańskim. Wicepremier Mostafa Ali Czarman mianowany został nowym ministrem obrony. Jest to pierwsza osoba cywilna na tym stanowisku. Dotychczasowy szef resortu obrony gen. Riah podał się do dymisji na początku września.

Utworzono ministerstwo do spraw naftowych. Szefem tego resortu i prezesem Państwowego Irańskiego Towarzystwa Naftowego — NIOC został b. minister ds. planowania i budżetu, Ali Akbar Mojtahed.

Dotychczasowy prezes NIOC Hassan Nazih został zwolniony z tego stanowiska. Miał on stać się do soboty przedkuratorem. Przywódcą szkieletu ajatollah Chomeini zapowiedział, że Nazih będzie sędzią za zdradę. (P)

Rozstrzelanie b. dyktatora Gwinei Równikowej

MADRYT (PAP). Jak donosi z Malabo na wyspie Fernando Po w Gwinei Równikowej zakończył się wielodniowy proces Francisco Maciasa Nazima (lat 57), obalonego 4 sierpnia br. dyktatora tego afrykańskiego kraju, byłej kolonii hispańskiej.

Specjalny trybunał ludowy, złożony z przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych skazał „dok wojennego” prezydenta i 6 jego najbliższych współpracowników na karę śmierci. Wyrok wykonano. Wszystkich rozstrzelano w sobotę po południu na dziedzińcu więzienia. Wykonanie wyroku zostało zadowolonym przyjęte przez społeczeństwo.

Akt oskarżenia zwrócił kilce zamordowanie ok. 30 tys. osób, wtrącenie do więzienia 4 tysięcy osób, zmuszenie do niewolniczej pracy ok. 30 tys. osób. Co najmniej 120 tys. mieszkańców Gwinei Równikowej w obawie przed represjami zbiegło na granicę, szukając schronienia przede wszystkim w krajach sąsiednich. (P)

Wizyta w Warszawie

Na zaproszenie głównego archiwisty Najwyższego Trybunału Państwowego Bułgarskiej Republiki Ludowej prof. Caudmiera Golemizowa, przyjechała w sobotę 29 września do Warszawy delegacja Państwowego Archiwu Gospodarczego pod przewodnictwem prezesa doc. dr hab. Edwarda Zachajkiewicza.

Tymczasem rozmów były zadania państwowego archiwu na te plany rozwoju społeczno-gospodarczego obu krajów, problemy dalszego doskonalenia ustawodawstwa w gospodarstwie oraz umiędzynarodowienia gospodarczych i politycznych kontaktów w dziedzinie zapobiegania nieprawidłowościom w obrocie społecznym. Wiele uwagi poświęcono spotkaniu przygotowawczemu do najbliższego spotkania kierowników państwowych archiwów krajów członkowskich RWPG.

Prof. Edward Zachajkiewicz został przyjęty przez zastępcę członka Biura Politycznego KC BPK, wicepremiera Bułgarii, Kristi Tichkiewa.

W Hamburgu odbyło się amerykańsko-zachodniolamieckie spotkanie na wysokim szczeblu z udziałem kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, ministra finansów USA Williama Millera i przewodniczącego radu resortu federalnych USA, Paula Volckera, poświęcone opracowaniu planu wspólnej akcji ratowania pozycji dolara na międzynarodowych rynkach walutowych.

W spotkaniu w Madrycie (Indie południowe) uczestniczył ok. 30-dniowy noworodkiem. Jest to pierwszy w dziejach medycyny wypadek przeżycia dziecka tak małego dziecka.

W wybrzeżu indonezyjskiej wyspy Sumatra zarżnięto trzęsienie ziemi o sile 7 stopni w skali Richtera. Trzęsienia o takiej sile określa się jako gwałtowne. Do chwili obecnej nie nadeszły informacje o ofiarach i zniszczeniach. (PAP)

Drugi rok samodzielności

Pomyślny start radomskiej WSI

1600 słuchaczy studiów dziennych Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu rozpoczęło nowy rok akademicki. Radomska uczelnia wchodzi w ten nowy etap z rocznym doświadczeniem. Wiele zmieniło się w ciągu tak krótkiego czasu. Przede wszystkim nastąpiła ostateczna krystalizacja struktury organizacyjnej, a wszystkie wydziały mają już programy pracy naukowej i dydaktycznej.

Dalszą konsolidację ulega kadra pracownicza. Liczy ona obecnie 4 profesorów, 28 docentów i 79 doktorów. Wyrażną poprawę należy odnotować w wyposażeniu w specjalistyczną aparaturę naukowo-badawczą pracowników i laboratoriów, zakupioną za 27 mln zł.

Rosnie systematycznie radomska miejscowość studencka przy ul. Chrobrego. W październiku br. oddany zostanie do użytku drugi dom akademicki, a budowlani przystąpią w tym samym miesiącu do wznoszenia trzeciego akademika. Na ukończeniu jest stołówka studencka, której radomskiemu ośrodkowi mogą pozazdrościć największe uczelnie w kraju. Będzie ona wydawała 2200 posiłków dziennie, zaspokajając w ten sposób potrzeby WSI w zakresie żywienia studentów.

Największym problemem jest nadal zbyt szczupła baza dydaktyczna i laboratoryjna. Ale i tu znaleziono rozwiązanie. W przekazywaniu na budynki kubatury montuje się pawilony typu „Zebiec”. Zmieszano już 6 takich obiektów, w budowie są dwa następne.

Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu ma cztery wydziały: transportu, mechaniczny, materiałoznawstwa i technologii obuwia, oraz ekonomiki i organizacji. W ramach tych wydziałów pracuje 13 instytutów, w tym również najmłodszy — Instytut Ubezpieczeń i Prewencji, jako placówka uczelniano-branżowa. Wiodącym profilem uczelni są problemy eksploatacji maszyn i urządzeń, za szczególnym uwzględnieniem środków transportu.

WSI podjęła przed trzema laty, wraz ze wszystkimi czołowymi uczelniami technicznymi w kraju, prace badawcze nad

optymalizacją eksploatacji pojazdów i maszyn w gospodarce narodowej. Dodajmy, że w tej dziedzinie radomska uczelnia pełni funkcję głównego koordynatora problemu w województwie. Jest to kredyt zaufania, a jednocześnie podbudowana efektywnością wrażliwość kadry radomskich naukowców.

Zapał, energia i konsekwencja kierownictwa uczelni z jej rektorem prof. dr. hab. inż. Michałem Hebda, znajdują od początku szerokie poparcie i pomoc ze strony władz wojewódzkich. Ma również radomska uczelnia wielu oddanych przyjaciół i sojuszników, zgromadzonych w radzie społecznej WSI powołanej do życia przed niespełna 6 miesiącami. Ta wszechstronna pomoc dla uczelni w połączeniu z pasją i zawodowym zaangażowaniem ludzi, którzy w niej pracują, wydają się najlepszym gwarantem efektów w pracy dydaktyczno-naukowej i dalszego awansu uczelni. (am)

II Radomskie Dni Techniki

Konferencja naukowa i narady robocze pod hasłem „Jakość-postęp-efektywność”

Odbijające się podczas II Radomskich Dni Techniki naukowe konferencje i robocze spotkania stowarzyszeń technicznych stawiają sobie za cel upowszechnienie i wdrożenie postępu technicznego oraz nowoczesnej organizacji produkcji.

28 bm. obradowała w Radomiu Ogólnopolska Konferencja Naukowa poświęcona zastosowaniu termowizji w gospodarce narodowej. Konferencję zorganizowaną przez radomską WSI i warszawski Instytut Mechaniki Precyzyjnej otworzył rektor WSI, prezes oddziału wojewódzkiego NOT w Radomiu — prof. dr. hab. inż. Michał Hebda. Szerokie zastosowanie termowizji wiąże się ściśle ze specjalizacją radomskiego przemysłu i naukowymi badaniami radomskiej wyższej uczelni.

Uczestnicy konferencji wysłuchali referatów omawiających teorie emisyjności, zasady działania i stosowania termowizji w przemyśle oraz informacji o osiągnięciach IMP, uzyskanych w rozwoju tej nowej nauki i metody, zapoznali się również z działaniem aparatury termowizyjnej i jej zastosowaniem przez niektóre zakłady — m.in. przez ZEOW i zakłady „Waltera”.

Natomiast inżynierowie i technicy z radomskich przedsiębiorstw budowlanych omawiali

Szkoła zawodowa przy elektrowni „Kozienice” uczciła pamięć o Janku Krasickim

28 bm. w Zespole Szkół Zawodowych przy elektrowni „Kozienice” odbyły się wojewódzkie uroczystości poświęcone 60 rocznicy urodzin Janka Krasickiego, przewodniczącego Związku Walki Młodych, zamordowanego przez hitlerowców w 1943 r.

W czasie uroczystości szkolna organizacja ZSMP otrzymała sztandar. Zasłużonym wiele fachowych książek i podręczników. Obecnie prof. M. Hebda piastuje wiele odpowiedzialnych funkcji, m. in. w Polskiej Akademii Nauk, w Zarządzie Głównym NOT. Jest również wiceprezesa europejskiej organizacji trybologów.

Pod jego kierunkiem prowadzone są wszystkie prace badawcze związane z problemem wężowym optymalizacji eksploatacji pojazdów i maszyn w gospodarce narodowej. (am)

Nawożenie lasów z helikoptera

Od kilku lat leśnicy z Nadleśnictwa Radom prowadzą systematyczne nawożenie lasów nawozami sztucznymi, rozsyłając z powietrza przy pomocy samolotów. Zabieg powtarza się mniej więcej co trzy lata, a jego celem jest wzmocnienie drzewostanu w lasach rosnących na słabych gruntach oraz narażonych na szkodliwe oddziaływanie przemysłu.

Od kilku lat akcję nawożenia lasów moczelnikiem, superfosfatem granulowanym i polifosfatem prowadzi się przy pomocy helikopterów w rejonie Pacyny, Rajca, Siczek, Jedini Leśnictwa, Kozłowa, Wilki Leśnictwa, Kierzka i Zdobrza. Akcję rozstawiania nawozów sztucznych z powietrza wykonują piloci z Zespołu Usług Lotniczych w Świdniku.

Końcowe przystanki na ul. Orłowa w interesie wszystkich mieszkańców „Ustronia”

Ostatnie korekty na liniach komunikacji miejskiej w Radomiu przyjęte zostały ze zrozumieniem przez większość pasażerów. Wyjątek stanowił tylko zbiorowy protest mieszkańców z jednostki „C” na „Ustroniu”, którzy przysłali do redakcji list podpisywany przez 443 osoby.

Po opublikowaniu jego treści, z prośbą o pozostawienie przynajmniej jednej spośród dwóch skorygowanych linii nr 4 i 9, wybuchła lawina... interwencji. Tym jednak razem ze strony innych mieszkańców „Ustronia”, którzy twierdzili, że nowa lokalizacja przystanków końcowych „4” i „9” na ul. Orłowa (do niedawna ul. Południowa) jest najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich pasażerów z największego, radomskiego osiedla mieszkaniowego.

W efekcie doszło do spotkania dyrektora WPKM z członkami Komitetu Osiedlowego, stanowiącego zarząd Radę Osiedla i kierownictwem Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie”. W czasie dyskusji wszechstronnie przeanalizowano powstałą sytuację i jednoznacznie stwierdzono, że obecne rozwiązanie jest ze społecznego punktu widzenia najlepsze. Ul. Orłowa jest centralnie położoną arterią komunikacyjną, mniej więcej jednakowo oddaloną od wszystkich jednostek osiedla, którą w dodatku będzie skierowany w przyszłości główny ciąg komunikacyjny w kierunku śródmieścia i innych dzielnic Radomia. Równocześnie postanowiono, że dla poprawy komunikacji i obsługi pasażerów zamieszkałych w jednostce „C” skierowany zostanie dodatkowy autobus kursujący na linii „11 C”. Dokonane też zostaną korekty w rozkładzie jazdy, w wyniku których powinna zwiększyć się częstotliwość kursowania autobusów również na liniach „4” i „9”. Kierownictwo Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie” przyrzekło ze swej strony, że będzie robić wszystko, aby stworzyć (przynajmniej) na czas budowy ul. Osiedlowej jak najlepsze warunki dla pieszych, którzy będą iść w kierunku przystanku na ul. Orłowa.

Zapady więc ostateczne decyzje, które zaakceptowali sami mieszkańcy (był wśród nich także przedstawiciel jednostki „C”) twierdząc, że w obecnych warunkach są one najbardziej sprawiedliwe wobec wszystkich lokatorów z

szego, radomskiego osiedla mieszkaniowego.

Gazyfikacja w woj. radomskim była tematem obrad inżynierów i techników sanitarnych. Omówiono problemy związane z dalszym postępowaniem robót przy gazyfikacji Pionek, Iłży i Kozienic, jak również inwestycji przy budowie ciągów gazowych na trasie Radom — Szydłowiec i w Warszawie (be-de)

W Kombinate „Radoskór” trwają ostatnie przygotowania do obchodów 35-lecia zakładowej organizacji Ligi Obrony Kraju. Będzie to bardzo ważne wydarzenie dla całej załogi kombinatu, bowiem do LOK — jak w żadnym zakładzie w kraju — należy 100 proc. pracowników. LOK-owcy z „Radoskóru” znani są z podejmowania wielu inicjatyw społecznych, organizowania ciekawych imprez i konkursów. Bardzo aktywnie działa Klub Oficerów Rezerwy.

Dzięki społecznemu zaangażowaniu przy Zakładach Garbarkich na ul. Żółkiewskiego budowano ośrodek sportów obronnych, w którym znajdują się pełnowymiarowa strzelnica, boiska, tor przeszkód, ścieżka zdrowia. Wartość prac przy budowie tego obiektu wyniosła 2 mln zł. Za całokształt dotychczasowej działalności 9-tygodniowa organizacja LOK w „Radoskórze” zdobyła i miejsce w kraju.

Obchody 35-lecia LOK rozpoczyna się 2 października i trwać będą dwa dni. Wezmą w nich udział także przedstawiciele Wojsk Ochrony Pogranicza z Nowego Sącza, Kłodzka, Gdańska, Lubania Śląskiego, z którymi już od

7 lat utrzymywany jest ścisły kontakt oraz delegacje organizacji LOK z przysiężnicami zakładów w kraju.

Postaramy się zapoznać gości z naszym dorobkiem — mówi prezes Zarządu Zakładowego LOK w „Radoskórze” — Czesław Jarząbek. W programie uwzględniliśmy zwiedzanie zakładu, uroczyste otwarcie konkursu na najlepszą gazetkę i fotografkę ścienną tematycznie związaną z 35-leciem PRL, powstaniem organizacji LOK i 36 rocznicą Ludowego Wojska Polskiego. Pokażemy także nasz ośrodek sportów obronnych, gdzie rozegrane zostaną zawody sportowe a także wojewódzkie zawody zakładowych oddziałów samoobrony. 3 października w Zakładowym Domu Kultury „Radoskór” odbędzie się uroczysta akademicka, podczas której nasza organizacja otrzyma sztandar. Jest to wyraz uznania Zarządu Głównego LOK. Dla nas, pracowników „Radoskóru” będzie to duże wyróżnienie. (bw)

Ćwierćwiecze komunikacji miejskiej w Radomiu

Ćwierć wieku istnieje i funkcjonuje w Radomiu Miejska Komunikacja Autobusowa. Z początkowych pięciu linii i 5 mln pasażerów przewożonych w ciągu roku przedsiębiorstwo komunikacyjne rozrosło się do obsługiwanych 34 linii miejskich i podmiejskich oraz ponad 61 mln pasażerów przewożonych w ciągu roku.

25 września, z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia przedsiębiorstwa, z kilkudziesięcioposobową grupą najbardziej zasłużonych pracowników Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Radomiu spotkali się sekretarz KW PZPR — Józef Tobiasz oraz kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego z wojewodą — Romanem Maćkowskim na czele. W spotkaniu wziął także udział I sekretarz KM PZPR w Radomiu — Eugeniusz Czapla.

Wojewoda radomski złożył przedstawicielom 725-osobowej załogi najlepsze życzenia z okazji jubileuszu przedsiębiorstwa, dziękując im imieniu władz politycznych i administracyjnych za ofiarną pracę wykonywaną w trudnych warunkach. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczystość, podczas której sztandar WPKM w Radomiu udekorowany został odznaką „Za zasługi dla woj. radomskiego”. Odznakę tę otrzymało ponad 9 zasłużonych pracowników przedsiębiorstwa, a 12 osób udekorowanych zostało odznakami „Zasłużony pracownik WPKM”.

Inicjatywę i redagował w Radomiu dwa czasopisma. Był m. in. współorganizatorem grupy poetyckiej „Zagwie” i redaktorem czasopisma o tej samej nazwie. W okresie okupacji działał w podziemiu, jako członek Sztabu Dowódcy Okręgu Wojskowego Kieleckiego, będąc redaktorem tygodnika „Wolność”.

„Ustronia”. Warto jednak zaznaczyć, że wciąż są to rozwiązania tymczasowe, które ulegną zmianie po zakończeniu budowy ul. Orłowa (ul. Południowej) i połączeniu al. Grzegorzewskiego z ul. Młodzianowską i ul. Wiejską. W WPKM przewiduje się bowiem, że wówczas końcowe przystanki linii nr 3, 23, 4 i 9 znajdą się na Młodzianowie, skąd wszystkie autobusy kursować będą właśnie przez „Ustronie” w kierunku śródmieścia. Takie rozwiązanie docelowo planowane jest już z myślą o mieszkańcach nowo powstającego osiedla „Przedcinek”, w którym zamieszka 7 tys. radomian oraz przyszłościowego osiedla mieszkaniowego „Godów”.

Tymczasem, aby wykonawcy jak najszybciej zakończyli budowę ul. Osiedlowej, która po połączeniu z ul. Orłowa stanowiłaby najlepsze rozwiązanie komunikacyjne dla tysięcy zamieszkałych tam osób. (tmz)

Uroczysta inauguracja nowego roku oświaty politycznej w województwie radomskim

W Zakładowym Domu Kultury „Waltera” w Radomiu odbyła się 29 września wojewódzka inauguracja działalności ideologiczno-szkoleniowej i agitacyjno-lektorskiej. W inauguracji udział wzięli członkowie egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW partii — Januszem Prokopiakiem. Obecny był wojewoda — Roman Maćkowski. Na uroczystości przybyła także z-ca kierownika Wydziału Ideowo-Wychowawczego KC PZPR — Jadwiga Tkacz.

Zabierając głos, I sekretarz KW PZPR — Janusz Prokopiak omówił aktualną sytuację społeczno-gospodarczą województwa radomskiego oraz zadania stojące przed aktywnym polityczno-gospodarczym w zakresie kształtowania postaw. Podkreślił, iż inauguracja nowego roku szkolenia politycznego stanowi bardzo ważny etap pracy partyjnej, przypada także w szczególnym okresie. Wiąże się z obchodami 35-lecia PRL, kampanią sprawozdawczo-wyborczą w partii, wzmocnionymi przygotowaniami do VIII Zjazdu PZPR. Nakłada to na lektorów, wykładowców całego aktywnego szkoleniowego duże zadania w zakresie upowszechniania znajomości aktualnych problemów społeczno-gospodarczych kraju, osiągniętych rezultatów, polityki partii.

W dyskusji, w której głos zabrali przedstawiciele aktywnego lektorskiego z zakładów pracy i organizacji młodzieżowych, wiele uwagi poświęcono różnorodnym formom szkolenia wśród członków i kandydatów partii, w młodzieżowych szkołach aktywności, dzielono się dotychczasowymi doświadczeniami w pracy szkoleniowej.

W uznaniu za dotychczasową pracę ideologiczno-szkoleniową i wychowawczą 18 lektorów i wykładowców otrzymało odznaki „Za zasługi dla województwa radomskiego”. 11 osobom wręczono medale pamiątkowe Komitetu Centralnego PZPR, natomiast 13 lektorów i wykładowców otrzymało dyplomy uznania Komitetu Wojewódzkiego PZPR. (bw)

Zmarł Stanisław Skoneczny poeta-żołnierz

23 września bieżącego roku w Krakowie zmarł Stanisław Skoneczny. Wszystkich miłośników Jego poezji zaskoczyła ta tragiczna wiadomość. Jeszcze niedawno składaliśmy Mu życzenia dalszych, twórczych sukcesów. Dzisiaj nie ma Go wśród nas.

Stanisław Skoneczny urodził się 13 tego 1916 roku w Radomiu i całą swą młodość związał z naszym miastem. Tu uczęszczał do szkoły, tu na zebraniach Klubu Inteligencji w Domu Robotniczym na placu Jagiellońskim (obecnie plac Zwycięstwa) czytał swe pierwsze, młodzieńcze utwory, zebrane później w tomiku poetyckim „Słonce za murem” (1931). W tym też czasie dwudziestokiluletni poeta działał aktywnie w konspiracji politycznej, najpierw w Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej, a następnie w Komunistycznej Partii Polskiej. Jako członek egzekutywy Komitetu Okręgowego KPP w Radomiu został aresztowany w roku 1932 i trzy lata spędził w więzieniu. Po odbyciu wyroku powraca do pracy literackiej, wydaje zbiór pt. „Ziemia była szeroka” (1938) i poemat „Nie milkała pieśń” (1939).

Inicjatywę i redagował w Radomiu dwa czasopisma. Był m. in. współorganizatorem grupy poetyckiej „Zagwie” i redaktorem czasopisma o tej samej nazwie. W okresie okupacji działał w podziemiu, jako członek Sztabu Dowódcy Okręgu Wojskowego Kieleckiego, będąc redaktorem tygodnika „Wolność”.

W jesiennym słońcu



Skończyło się kalendarzowe lato, które w tym roku urosło słońcem i ciepłą, wesołą urolopowizacją. Moż

się będzie „polska i złota”, z czego ucieszyliby się przede wszystkim ci, którzy dopiero obecnie wybierają się na odpoczynek.

Wszyscy, którzy już przebywali na urlopie mogą wyobrazić sobie spacer, odwiedzając w czasie ładnej, jesiennego pogody, dzielnice Radomia. Choćby zalew na Borkach, gdzie wiele się zmieniło, stare „Miasto Kazimierzowskie”, oczekujące na rewaloryzację lub Osiedle XV-lecia, któremu minęło właśnie 20 lat.

Tak, właśnie dwadzieścia lat istnieje to radomskie osiedle, skąd pochodzą nasze zdjęcia. I pomyśleć, że początkowo lokatorzy nie bardzo chcieli się tam przeprowadzić, gdyż podobno było bardzo daleko do śródmieścia. Teraz, gdy drzewa i krzewy rozrosły się w wod domowe, chętnych do zamieszkania tutaj jest więcej, jak zwalnających się mieszkańców. (mz)

Fot. Bronisław Duda

Sekeje dla hobbistów w dzielnicy „Ustronie”

Dział społeczno-samorządowy Spółdzielni Mieszkaniowej „Ustronie” proponuje różnorodne formy spędzenia wolnego czasu. Dział 1 bm. w klubie osiedlowym przy ul. Komandorów 4 o godz. 17.30 odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji TKKF, natomiast na godzinie 18.30 zaproszeni są sympatycy turystyki i członkowie klubu PTTK.

W czasie zebrania zostaną przedyskutowane różnorodne formy działalności sekcji na osiedlu „Ustronie”. (bw)